Rok XIII. Nr. 250 (3853) Wilno, Sobota 12 Września 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

DEMOKRATYZM

Frazeologja współczesnych ruchów ideowych o zabarwieniu radykalnem bardzo często operuje a czasem i nadużywa epitetu „demoliberalny" dla określenia zjawisk, do których ustosunkowuje się ujemnie.

Smutne doświadczenia z przed 1926 roku w Polsce i wiele mówiący przykład Francji, wystarcza, aby urobić sobie jaknajgorsze przekonanie o demokracji parlamentarnej — podłożu orgji partyjnictwa i demagogji.

Położenie geograficzne i historja każą nam szukać silnej władzy i jedności narodowej. Czy demokratyzm właściwie pojęty pozostaje w sprzeczności z temi dążeniami?

Monarchje i dyktatury są często o wiele bardziej demokratyczne niż kraje realizujące pełnię parlamentaryzmu.

Czynne prawo wyborcze wszystkich obywateli stanowi nikłą cząstkę tego co nazywamy równouprawnieniem.

Faktyczna równość wobec prawa wszystkich obywateli (bez względu na majątek, wyznanie, język ojczysty), powinna być realizowana nietylko w życiu politycznem, ale przedewszystkiem w całokształcie życia gospodarczego, społecznego i towarzyskiego.

Gdy premjer pocałował w rękę kobietę wiejską, która chciała pocałować w rękę premjera, widzieliśmy w tem dowód zrozumienia odległości dzielącej naszą rzeczywistość, od poziomu minimum demokratyzmu w stosunkach towarzyskich.

Rozumiemy dobrze, że tego rodzaju stosunki nie mogą być regulowane normami prawa pisanego, że powołane do tego jest tylko prawo zwyczajowe.

Z drugiej strony jednak państwo i jego organy są powołane do nadawania tonu życiu społecznemu, gospodarczemu i towarzyskiemu.

Opinja społeczna i postępowanie samych obywateli powinny współdziałać z akcją demokratyzacji społeczeństwa.

Dziś jeszcze niestety mamy bardzo wielkie zaległości w tej dziedzinie, które trzeba odrabiać niezależnie od tego, jakie formy ustroju politycznego przybiera sobie nasze państwo i jakie formy są dlań najwłaściwsze z tych, czy innych względów.

Jeżeli człowiek lepiej ubrany jest szybciej załatwiany w urzędach od człowieka źle ubranego, jeżeli kelner podchodzi najpierw do stolika, przy którym zasiedli goście zdradzający większy zapas gotówki w kieszeni, chociaż przy innym stoliku siedzi ktoś skromniejszy, kto wcześniej przyszedł, jeżeli posterunkowy zwraca się do pana w kapeluszu per: „pan będzie łaskaw", a do pana w łapciach per „idź do cholery", nie można tego pochwalić niezależnie od tego czy ktoś jest zwolennikiem demokracji parlamentarnej, czy państwa totalnego.

Jak jest u nas w Polsce, a zwłaszcza na wschodzie Polski? Wszędzie tam, gdzie dociera inteligent, posiadający dzięki kulturze pewne minimum wymagań demokratyzmu od stosunków społecznych, przestrzegane są naogół takie rzeczy, jak właściwa kolejność załatwiania interesantów i unikanie rażących różnic w sposobie traktowania różnych ludzi. Jest to forma, zachowywania raczej ze względu na tych, którzyby mogli być uprzywilejowani, ale sobie tego nie życzą, niż ze względu na tych, którzy mogliby być upośledzeni.

Tam gdzie inteligent, ten prawdziwie pełnoprawny obywatel państwa nie dociera, wśród szarej, często małopiśmiennej masy ludowej stosunki układają się inaczej. Tam stosunek rządzących do rządzonych jest inny i polega właśnie na podkreślaniu tej różnicy: — rządzący i rządzeni, godni zaufania i ci, których trzeba traktować z rezerwą i nieufnością.

Zamieściliśmy wczoraj reportaż z terenu gminy turgielskiej p. t. „Wieś pod terorem". Usiłowaliśmy zdemaskować pasożytnictwo społeczne, jakie kwitnie na peryferjach i targowiskach naszego miasta.

Jeden szczegół charakterystyczny tego reportażu wart jest zastanowienia. Banda „gangsterów wileńskich" żerująca wśród ludu wiejskiego zasiadła pod kluczem naskutek interwencji wieśniaków, popartej kartką generała Żeligowskiego.

Jakby się potoczyły sprawy, gdyby tej kartki nie było? Czy skutek byłby ten sam?

Na to pytanie nie mamy odpowiedzi. Wiemy napewno, że byłby i musiałby być ten sam, gdyby stosunki społeczne w Polsce były oparte na zasadach demokratycznych.

Podkreślam — stosunki społeczne, nie polityczne. **Piotr Lemiesz.**

Prasa francuska o powitaniu gen. Rydza-Śmigłego w Polsce



Zdjęcie przedstawia moment powitania gen. Śmigłego-Rydza przez ministra spraw zagr. Becka.

PARYŻ (Pat). Prasa paryska w depeszach z Warszawy donosi o imponujących manifestacjach, zgotowanych powracającemu do kraju gen. Rydzowi-Śmigłemu.

Korespondent „Le Petit Parisien" oblicza liczbę zgromadzonych na dworcu na 30 tys. osób i podkreśla, że ta imponująca manifestacja uwypukla w pełni znaczenie jakie w Polsce, bez względu na różnice partyjne i przekonania, odgrywa osoba gen. Śmigłego-Rydza. Owacja, zgotowana mu przez tum — pisze korespondent— odnosiła się nietylko do niego, jako do Naczelnego Wodza, lecz także do przesięwziętego przezeń dzieła.

„LE MATIN" w depeszy agencji Sud-Est podkreśla, iż gen. Śmigłego-Rydza powitali na dworcu członkowie rządu, m. in. **minister Beck, który specjalnie w tym celu powrócił do Warszawy.**

PARYŻ (Pat). „EXCELSIOR" zamieszcza na pierwszej stronicy fotografję otrzymaną od PAT z Warszawy drogą fototelegraficzną i przedstawiającą liczne tłumy, oczekujące przed dworcem.

„Le JOURNAL", również na pierwszej stronicy, zamieszcza fotografję otrzymaną drogą telegraficzną, przedstawiającą przywitanie gen. Rydza-Śmigłego z min. Becklem.

Francuski minister przem. i handlu przybył do Warszawy

WARSZAWA (Pat) — Dziś o godzinie 17 przybył z Paryża do Warszawy francuski minister przemysłu i handlu p. Paul Bastid. Towarzyszą mu dyr. gabinetu ministra p. Alphant, dyr. Benedetti oraz komisarz generalny światowej wystawy paryskiej p. L'Abbe.

Na dworcu powitali ministra Bastida minister przemysłu i handlu Roman, podsekretarz stanu w min. komunikacji Bobkowski, przedstawiciele min. spraw zagr., dyr. p. Łubieński, wyżsi urzędnicy i t. p.

Ambasadę francuską reprezentował charge d'affaires Bressy. Pozatem obecni byli: konsul francuski Ronflard, b. min. W. Jędrzejewicz, b. min. Klarner przedstawiciele izby polsko-francuskiej, Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, kolonja francuska.

WARSZAWA (Pat) — W dniu 11 b. m. złożył wizytę p. ministrowi przemysłu i handlu Antoniemu Romanowi francuski minister przemysłu i handlu p. Paul Bastid wraz z przybyłymi z nim dyr. H. Alphand, dyr. T. Benedetti oraz komisarzem wystawy paryskiej El. Abbe. W trakcie wizyty p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman w otoczeniu dyrektorów, wyższych urzędników ministerstwa dokonał uroczystej dekoracji p. ministra Bastida odznaką Wielkiej wstęgi orderu „Polonia Restituta", dyr. H. Alphanda odznaką krzyża komandorskiego orderu „Polonia Restituta" oraz dyr Benedetti odznaką krzyża kawalerskiego orderu „Polonia Restituta".

WARSZAWA (Pat) — W dniu dzisiejszym p. minister przemysłu i handlu **Antoni Roman podejmował w hotelu „Bristol" obiadem francuskiego ministra przemysłu i handlu p. Bastid** i towarzyszące mu osoby: dyr. Alphand, Benedetti i L'Abbe. W obiedzie wzięły udział osobistości ze sfer rządowych, świata gospodarczego i ambasady francuskiej. M. in. obecni byli pp. wiceminister i minister skarbu Kwiatkowski, min. rolnictwa Poniatowski, ambasador Noel, wiceministrowie Sokołowski, Lechnicki, Rose, Bobkowski, gen. Litwinowicz, Raczyński, presz Klarner, Fudakowski i in., pp. ministrowie wymienili między sobą toasty, nacechowane dużą serdecznością.

—(:)—

Nowy ambasador francuski w Warszawie?

PARYŻ (Pat) — Prasa paryska zapowiada zmiany na francuskich placówkach dyplomatycznych. Punktem wyjścia do tej zmiany byłoby ustąpienie ambasadora Francji przy Kwirynale DE CHAMBRUN, który przechodzi na emeryturę. Jako ewentualnego następcę De Chambrun'a wymieniają OBECNEGO AMBASADORA FRANCJI W WARSZAWIE p. NOEL'a. Jako najpoważniejszego kandydata na obecne stanowisko p. NOEL'a wymienią się sprawującego obecnie w centrali kierownictwa departamentu do spraw Afryki i Bliskiego Wschodu, znanego dyplomatę de SAINT QUENTIN.

„l'Ordre", omawiając zamierzone przesunięcia wśród dyplomatów francuskich, zamieszcza dziś na pierwszej stronie fotografję p. De Saint Quentin, informując, iż ma on otrzymać jedną z najważniejszych francuskich placówek dyplomatyczych.

MADRYT OTOCZONY ze wszystkich stron?

LONDYN (Pat) — Agencja Reutera donosi z Madrytu, że przygotowania do obrony stolicy prowadzone są w gorączkowem tempie. Garnizon stołeczny uległ znacznemu wzmocnieniu po przybyciu około 5 tys. milicjantów katalońskich. W dalszym ciągu dokonywane są liczne rewizje domowe i aresztowania arystokratów. Jednym z ostatnio zatrzymanych jest markiz Saragossy, który za czasów monarchji był jednym z dworzan królewskich.

Pomimo nieustającego bombardowania, powstańcy, zamknięci w pałacu Alkazaru w Toledo, dotychczas nie skapitulowali.

Z kościołów zabrano wszystkie dzwony, które zostały stopione celem opancerzenia 5 i 10 tonnowych samochodów ciężarowych.

SEWILLA (Pat) — Powstańcza stacja radjowa komunikuje: Wojska gen. Franco zajęły dolinę Tielard, ustalając nową łączność z wojskami gen. Mola w w San Martin de Valdeiglesiaz (około 50 kilometrów od Madrytu). W ten sposób Madryt został otoczony ze wszystkich stron i odcięty od najważniejszych źródeł zaopatrzenia.

Na froncie północnym wojska gen. Mola atakowały San Sebastian którego obrońcy okazują brak aktywności i zdecydowania oraz bombardowały górę Ingueldo.

Na południu wojska narodowe posuwają się w kierunku Sierra Murano.

Doniesienia Madryckie o odcięciu Oviedo, Huesca i Teruel są fałszywe. Miasta te nie tylko nie są bliskie poddania się, lecz ich załogi częstymi kontratakami demoralizują przeciwnika, zmuszając go do ucieczki.

Bilbao podda się?

SEWILLA (Pat) — Sytuacja w Bilbao jest rozpaczliwa. Nacjonaliści baskijscy są rzekomo zdecydowani poddać miasto. Pod Trubia rozegrała się gwałtowna bitwa, która zakończyła się porażką wojsk rządowych. Stacja radjowa w La Coruna donosi o postępach wojsk powstańczych, maszerujących na Madryt. Ataki gen. Asensio na Talaverę zostały odparte. Wojska jego cofnęły się o 15 km. Gen Martinez Anido, jak, jak donoszą w Valladolid, przeszedł na stronę powstańców.

Samoloty powstańcze bombardowały Walencję. Szczególnie ucierpiały koszary.

Ambasador francuski znieważony w San Sebastian?

PARYŻ (Pat) — „Le Matin" donosi, że ambasador francuski w Hiszpanji Herbette został w dniu wczorajszym znieważony przez jednego z przewódców komunistycznych w San Sebastian w chwili, gdy asystował przy załadowaniu na pokład parowca „Alcionśś" kilkudziesięciu uchodźców, których papiery były w całkowitym porządku i którzy posiadali zezwolenie na wyjazd, wydane przez gubernatora wojskowego.

PARYŻ (Pat) — Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje. Z rozmowy telefonicznej, jaką ambasador Herbette miał dzisiaj rano z gabinetem ministra spraw zagranicznych wynika, że wiadomości, które ukazały się w prasie na temat incydentu, jaki rzekomo wczoraj wydarzył się w San Sebastian, są pozbawione podstaw.

Bilans strat rządu na Majorce

BURGOS (Pat) — Korespondent Havasa donosi, że rząd tymczasowy w Burgos otrzymał urzędowe sprawozdanie z Palmy na Majorce, które stwierdza, że w czasie ataku na Majorkę wojska rządowe straciły 2 tys. zabitych. Strącone zostały 4 hydroplany rządowe. Oddziały milicji, które powróciły do Walencji, porzuciły na Mojorce 2 armaty, 4 moździerze i 2500 karabinów.

Konferencja Caballero z przewodniczącym Kortezów

MADRYT (Pat) — Przewodniczący Kortezów Martinez Bario przybył dziś z Walencji do Madrytu i odbył dłuższą konferencję z premjerem Largo Caballero. Barrio oświadczył, że sytuacja w prowincjach wschodnich jest pomyślna.

Gen. Franco i Mola ułożyli plan ataku na Madryt

HENDAYE (Pat) — Według doniesień z Burgos, generałowie Franco i Mola odbyli w czwartek ważną naradę nad planem ataku na Madryt. Gen. Mola udał się następnie wczoraj wieczorem na odcinek frontu pod San Sebastian celem objęcia osobistego kierownictwa przy ostatecznym ataku na wspomniane miasto.

Sytuacja w rejonie Huesca

BARCELONA (Pat). Wczoraj po południu dowódca sił zbrojnych, działających w rejonie Huesca wręczył dziennikarzom znajdującym się na froncie następujący komunikat: „wczoraj rano, po decydującym ataku na bagnety, wojska nasze odparły oddziały powstańcze zabarykadowane w kościele Sietano. Artylerja i lotnictwo rządowe bombardowały w dalszym ciągu wąwozy w okolicach Quinto i Monte Aragon.

Specjalny wysłannik Havasa podkreśla doniosłe znaczenie zajęcia kościoła w Sietano, z którego już od miesiąca powstańcy ostrzeliwali oddziały rządowe, usiłujące przedostać się do miasta. Obecnie w Sietano w rękach powstańców znajduje się tylko stary zamek, w którym zabarykadował się niewielki oddział.

48-godzinne ultimatum dla San Sebastian — W mieście popłoch i grabieże

PARYŻ (Pat). Havas donosi z Pampeluny: San Sebastjan jest całkowicie otoczony od strony lądu przez wojska narodowe, które ustawiły armaty na wzgórzach, dominujących nad miastem.

SAN SEBASTJAN (Pat). Dziś rano nad San Sebastjan ukazały się samoloty powstańcze, które zrzuciły ulotki, dające 48 godzin czasu na poddanie miasta. Termin ten upływa w niedzielę rano. Ulotki wzywają cudzoziemców i ludność cywilną do ewakuacji. Na mocy zarządzenia ambasadora francuskiego, personel konsulatu i obywatele francuscy wezwani zostali do opuszczenia w godzinach popołudniowych San Sebastjan na pokładzie kontrtorpedowca, który przybył o godzinie 22 do San Jean de Luz. Około 100 Francuzów odmówiło jednak wyjazdu z San Sebas. Większość ludności cywilnej przygotowuje się do ucieczki. Samochody ciężarowe przewożą ciągle ludność w stronę Bilbao. Na pokłady statków przybywają wciąż nowi pasażerowie. W mieście grasują w dalszym ciągu kestremiści. Odwiedzają oni często magazyny i rekwirują towary. Kupcy obowiązani są wnosić co trzy dni sumy, uzyskane z handlu — do banku, który przesyła pieniądze do Bilbao. Wszystkie zapasy amunicji i nafta, znajdujące się w porcie Pasajez, przewiezione zostały do Bilbao. Anarchiści wznowili również swą działalność. Niezadowoleni z rządów gubernatora Ortegi organizują napady na domy burżuazji zabierając zakładników i grożą poważnemi zajściami. Małe miasteczko Hernani zostało niemal całkowicie ewakuowane, a kobiety i dzieci przybywają do San Sebastjan. Hernani było bombardowane w dniu dzisiejszym. Wojska powstańcze otoczyły ze wszystkich stron San Sebastjan, opóźniają jednak swą akcję chcąc umożliwić ludności cywilnej ucieczkę do Bilbao, jakkolwiek droga z San Sebastjan do Bilbao jest pod obstrzałem.

Wojska rządowe przepuściły księdza do Alcazaru

MADRYT (Pat) — Na prośbę obrońców Alcazaru wojska rządowe przepuściły do oblężonych kapłana katolickiego, poczem walka rozgorzała się na nowo.

Portugalja nie obiecała bazy dla niemieckich łodzi podwodnych

LIZBONA (Pat). Reuter dowiaduje się ze źródeł oficjalnych, iż wiadomość, jakoby Portugalja miała obiecać Niemcom bazę dla łodzi podwodnych na wybrzeżach portugalskich, jest pozbawiona podstaw.

„LOPP" wylądował o 100 km. od Onegi

Aeronauci zostaną przewiezieni do Archangielska

MOSKWA (Pat) — Centralny aeroklub sowiecki w Moskwie otrzymał dziś rano o godz. 5 następującą depeszę nadaną przez kpt. Janusza z załogi balonu LOPP:

„LĄDOWALIŚMY DNIA 1 WRZEŚNIA W ODLEGŁOŚCI 25 KLM OD WSI NOSOWSZCZYZNA W REJONIE ONEGI (kraj północny) W ODLEGŁ. 100 KLM OD MIASTA ONEGI. IDZIEMY PIESZO PRZEZ MIEJSCOWOŚCI KAŁGAZYCHA, MAŁOSUJKA, ONEGA.

PROSIMY O OKAZANIE POMOCY".

Depesza została nadana z Małosujki o godz. 1 w nocy.

Aeroklub moskiewski wysłał polecenie do Archangielska okazania pomocy polskim aeronautom.

MOSKWA (Pat) — Agencja Tass donosi: Szef sowieckiego lotnictwa cywilnego Tkaczow wydał zarządzenia, by w okolicy miasta Onegi przygotowano tereny do lądowania samolotów. Jednocześnie wydano rozkaz wysłania samolotu by przyjść z pomocą lotnikom balonu „LOPP" i przewieźć ich do Archangielska.

MOSKWA (Pat) Według nadeszłych tu wiadomości, kpt. Janusz i por. Brenk błądzili podobno w lesie. Minąwszy wieś Nosewszczyznę i Kałgaczychę, dnia 10 bm. dotarli do wsi Małoszujka, niedaleko od brzegów Morza Białego. W obecnej chwili aeronauci polscy znajdują się już w Onedze. Powłoka balonu podczas lądowania rozerwała się. Z Archangielska wyleciał już samolot po aeronautów.

Do Norymbergi przybyło jeszcze 165 tys. uczestników

NORYMBERGA (Pat) — Dziś zapanowało w Norymberdze większe jeszcze ożywienie. W ciągu ostatniej doby do miasta przybyło dalszych 165 tysięcy uczestników uroczystości. Bogaty program dnia obejmował zebrania i konferencje. Od wczesnego rana obradował urząd partji do spraw prawnych. Wkrótce po tem rozpoczęło się zebranie narodowo-socjalistycznego związku studentów. Do zebranych przemówił min. Goebbels, mówiąc o zadaniach propagandy socjalistycznej i wspólnocie celów i ideałów, jakie łączyć powinny „brunatne koszule i brunatne książki".

Głównym punktem uroczystości było przemówienie następcy Hitlera von Hessa. Mówca wspomniał o Niemcach zabitych podczas hiszpańskiej wojny domowej. Są to — zaznaczył mówca — ofiary żydowstwa bolszewickiego.

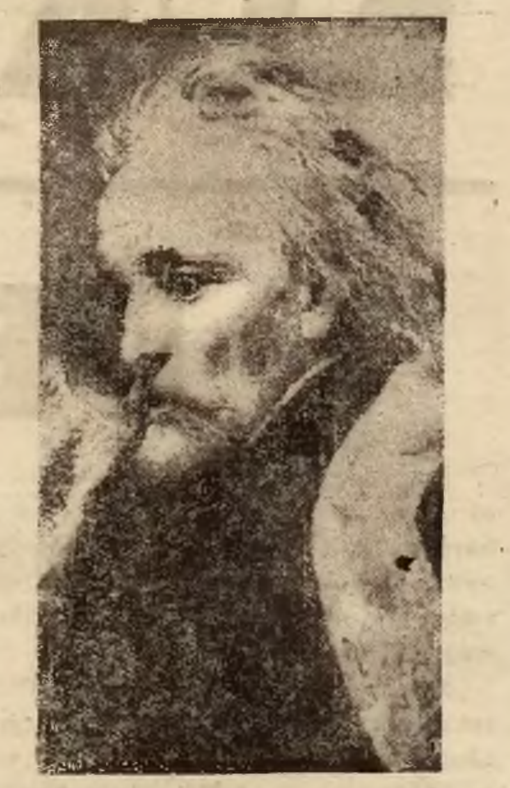
Dalsze obrady kongresu partyjnego — centralną część wszystkich konferencyj w Norymberdze — wypełniły przemówienia. Mówcy w najbardziej ponurych barwach malowali sytuację w Sowietach na różnych odcinkach życia społecznego.

NORYMBERGA (Pat) — O godz. 20 odbył się uroczysty apel 100 tys. kierowników politycznych partji narodowo—socjalistycznej.

Witany owacyjnie okrzykami kanclerz rozpoczął swe przemówienie od krótkiego przeglądu prac dokonanych przez Niemcy na wszystkich polach w ciągu ubiegłych 4 lat.

Kanclerz zakończył przemówienie apelem do czujności i ostrożności, zarazem jednak do zachowania spokoju i wiary w wielką przyszłość Rzeszy Niemieckiej.

Skargowski kongres publicystów katolickich



WARSZAWA (Pat). Dziś rozpoczął się w Warszawie Ogólnopolski Kongres Skargowski Publicystów i Działaczy Katolickich w czterechsetną rocznicę urodzin ks. Piotra Skargi.

Ojciec Święty wygłosi przemówienie do księży zbiegłych z Hiszpanji

CITTA DEL VATICANO (Pat) — W kołach tutejszych przywiązują wielką wagę do przemówienia, jakie wygłosić ma w poniedziałek o godzinie 11 papież do księży hiszpańskich, zbiegłych z Hiszpanji do Rzymu.

W Jerozolimie wciąż niespokojnie

JEROZOLIMA (Pat). Ze strony brytyjskiej wznowiono starania, aby w drodze pokojowej skłonić Arabów do zaniechania akcji terorystycznej.

Tymczasem jednak strajk i akty gwałtu trwają. Na plantacji pomarańcz, koło miejscowości Rehoboth, niedaleko Jerozolimy zabito dwóch robotników żydowskich. W tej samej okolicy zanotowano dwa wypadki podpalenia. W ciągu nocy osiedle żydowskie Geszer było gęsto ostrzeliwane.

Konsul włoski w Jerozolimie powiadomił obywateli włoskich, zamieszkałych w Palestynie, aby mieli paszporty w pogotowiu. Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości, konsul niemiecki miał również wydać podobne zalecenie obywatelom Rzeszy.

Zamach bombowy w Wiedniu urządzili komuniści

WIEDEŃ (Pat). W związku z zamachem bombowym komunistów na Dworzec Zachodni w Wiednu oraz na wagon bagażowy pociągu pospiesznego Wiedeń — Graz, władze wydały zarządzenia. Ważniejsze dworce zostały obsadzone przez żołnierzy milicji, a wiadukty, mosty i t. d. — przez wojsko i milicję.

Spisek komunistyczny we Włoszech?

RZYM (Pat). Władze włoskie wydały nakaz opuszczenia Włoch w ciągu 24 godzin przedstawicielowi Agencji „United Press" Gottellowi. Podobno nakaz ten jest uzasadniony faktem rozpowszechnienia przez „United Press" wiadomości o rzekomym spisku komunistycznym, który wykryć miano w Livorno, Grosseto, Rzymie i Terni. Jak się dowiadujemy, nakaz wyjazdu został odroczony Gotteilowi na kilka dni. Wszelkie wiadomości o spisku komunistycznym we Włoszech są nieprawdziwe.

Bieg Berlin — Warszawa

KALISZ (Pat). Wczoraj rozegrany został czwarty etap biegu kolarskiego Berlin—Warszawa. Trasa tego etapu, długości przeszło 170 km., prowadziła z Poznania do Kalisza.

Na metę w Kaliszu wpadło razem 11 zawodników, w tem 3 Polaków. Jednak na torze betonowym Niemcy okazali się szybsi i zajęli pierwszych 5 miejsc. Pierwszy z Polaków Kapiak Józef był w kolejności szóstym. Ogółem drużyna niemiecka (4 najlepsi zawodnicy) uzyskała czas 21:29:57,2 sek. Czas Polaków — 21:32:58 sek., etap zatem wygrali Niemcy nieznaczną różnicą 3 min. 1,1 sek.

Obecnie, po czterech etapach, przewaga Niemców wynosi 1 godz. 20 minuty 7 sek.

Do Berezy

WARSZAWA (Pat). Dnia 11 bm. został odstawiony do Berezy Kartuskiej Władysław Karcz rolnik z Poręby Spytkowskiej pow. brzesko, sekretarz zarządu powiatowego stronnictwa ludowego w Brzesku. Karcz kierował 15 ub. m. zebraną z powiatu brzeskiego ludność wiejską do Wierzchosławic, pow. Tarnów, mimo, że władze administracyjne nie zezwoliły na zjazd w Wierzchosławicach ludności z kilku powiatów.

Żabotyński o ewakuacji Żydów z Polski

W Warszawie przebywa od kilku dni prezydent nowej Organizacji Sjonistycznej, twórca i komendant Legjonu Żydowskiego w Palestynie podczas wojny światowej,—Żabotyński. Onegdaj zaprosił Żabotyński przedstawicieli prasy na konferencję, aby przedstawić stanowisko Nowej Organizacji Sjonistycznej wobec obecnych wypadków w Palestynie.

Na konferencji poruszono również sprawę możliwości emigracyjnych Żydów Polskich do Palestyny.

Cytujemy za warszawskim „Naszym Przeglądem" odpowiedź p. Żabotyńskiego na to pytanie.

„Sądzę — rzekł p. Żabotyński — że nie tylko my powinniśmy pracować nad urzeczywistnieniem 10-letniego planu przewidującego przesiedlenie półtora miljona Żydów do Palestyny, przyczem na początku tego okresu fala imigracyjna ma być szczególnie wielka. Mamy prawo domagać się poparcia od innych narodów, a przedewszystkiem od państw zainteresowanych w emigracji Żydów do Palestyny.

Tu na pierwszem miejscu stoi ewakuacja Żydów z Polski.

Na półtora miljona, z Polski powinno przybyć do Palestyny 750 tys.

Nazwałem to ewakuacją. Istnieje różnica między emigracją, a ewakuacją. Idzie o kwestję wieku. Ewakuować należy nie dorastającą młodzież, lecz ludzi w wieku od 20 do 39 lat, t. j. tę część narodu, która tworzy rodziny i płodzi potomstwo. W ten sposób tylko zmniejsza się liczbę danej ludności w kraju, z którego się ją wyprowadza".

Do tego p. Żabotyński dodał jeszcze uwagi, przeznaczone specjalnie dla prasy żydowskiej.

„Nie należy bać się słowa ewakuacja.

Istnieją dwa rodzaje antysemityzmu: antysemityzm ludzi i antysemityzm rzeczy.

Antysemityzm rzeczy — to pewna linja rozwoju, którą widzę nawet w krajach liberalnych.

Z antysemityzmem ludzi nie wolno się nigdy godzić. Trzeba z nim walczyć nieustępliwie. Ale z antysemityzmem rzeczy należy się liczyć i szukać przyzwoitego wyjścia z sytuacji.

Nie zachowujmy się jak dziecko, które widząc staczającą się lawinę, woła „nie chcę". Spróbujmy raczej — że się tak wyrażę — usiąść na tej lawinie i stoczyć się na niej do jakiego bezpiecznego miejsca.

Widzę wypieranie Żydów z Ameryki, Francji, Czechosłowacji, a czy można powiedzieć, że Francuzi, Amerykanie, Czesi to zoologiczni antysemici?

Ewakuacja systematyczna, konstruktywna trwałaby dopóty, dopóki w kraju nie pozostałaby tylko taka liczba Żydów, jakiej kraj nie chciałby już usunąć. Nie udawajmy, że ta kwestja jeszcze nie dojrzała.

W sporze z Arabami potrzebujemy sojuszników. Czy Anglja może być naszym sprzymierzeńcem? Anglicy napewno dobrze nam życzą, ale nie chcą wysilać się, by nam pomóc. Musimy znaleźć sojuszników, którzy nas poprą w walce o Palestynę, ponieważ leży to w ich interesie".

Kredyty na zakładanie sadow handlowych

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra", Państwowy Bank Rolny przystąpi niebawem do udzielania — podobnie jak w latach ubiegłych — kredytów na zakładanie sadów handlowych.

Kredyty te będą udzielane na przeciąg czterech lat. Spłata pożyczek rozpoczyna się po upływie półtora roku i następuje w sześciu półrocznych ratach. Oprocentowanie kredytu, zabezpieczonego wekslami i dwoma żyrami, wynosi 6 proc. w stosunku rocznym. Pozatem koszty manipulacyjne instytucyj rozprowadzających kredyty mogą wynosić najwyżej 2 proc.

Należy dodać, że KREDYTY TE MAJĄ CHARAKTER TOWAROWY i pożyczkobiorcy otrzymują w ramach przyznanych im kwot drzewka owocowe ze szkółek zakwalifikowanych przez Izbę Rolniczą.

Instytucjami rozprowadzającemi kredyt na zakładanie sadów mogą być komunalne kasy oszczędnościowe i gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Instytucje te składają odpowiednie podania do Państwowego Banku Rolnego, który pokrywa bezpośrednio rachunki szkółek.

Warunki wysyłania zagranicę listów poleconych i wartościowych

Ukazało się rozporządzenie ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 sierpnia rb. o warunkach wysyłania niektórych przesyłek pocztowych za granicę. Na podstawie tego rozporządzenia **listy polecone oraz listy i paczki z podaną wartością z przeznaczeniem za granicę przyjmuje się wyłącznie w stanie otwartym.** Listy polecone lub listy wartościowe zamknięte, przeznaczone za granicę, znalezione w skrzynkach pocztowych, zwraca się nadawcy, a w braku adresu nadawcy na przesyłce – traktuje się jako niedoręczalne.

Wspomniane rozporządzenie ma na celu przeciwdziałanie wysyłaniu za granicę pieniędzy wbrew przepisom o reglamentacji dewizowej.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Wieści z Nadbałtyki

Z życia polskich robotników rolnych na Łotwie

Tych kilka uwag poświęconych jest opisowi warunków życia i pracy polskich robotników rolnych sezonowych, stwierdzonych naocznie w kilku gospodarstwach łotewskich położonych w Kurlandji (na zachód od Mitawy).

Ze względu na to, że gospodarstwa zbadane należą do lepszych, położone są w okolicach gospodarczo bogatszych, nie należy przenosić warunków życia i pracy naszych robotników w tych gospodarstwach na ogół gospodarstw w Łotwie. Od stanu gospodarstwa bowiem w pierwszym rzędzie zależą warunki w jakich znajduje się robotnik: w gospodarstwach lepszych, bogatszych jest mu dobrze, w biednych, słabiej zagospodarowanych — gorzej.

Ta zależność od sytuacji gospodarstwa odbija się w pierwszym rzędzie na WARUNKACH MIESZKANIOWYCH ROBOTNIKA. W lepszych gospodarstwach robotnicy mają osobny pokój w budynku mieszkalnym, w gorszych — gdzie również i gospodarz ze swą rodziną często ma warunki mieszkaniowe niedostateczne, mieszczą się w izbie kuchennej. Łóżko, koc, bielizna pościelowa należy do gospodarza.

ODŻYWIANIE SIĘ.

Odżywanie się w zbadanych gospodarstwach można uważać za dobre. Skądinąd wiadomem jest jednak, że tu i ówdzie robotnicy skarżą się na jedzenie. Przyczyną tego jest albo nieprzyzwyczajenie robotnika do spożywania tutejszych potraw, albo chęć oszczędności gospodarza w jedzeniu robotnika. Normalnie przyjmowanie posiłków odbywa się 4 razy dziennie. Rano, na śniadanie robotnicy otrzymują mleko, herbatę lub kawę bieloną, słodzoną, do tego chleb i masło; na obiad zupę, mięso (najczęściej świninę), na podwieczorek — kawa, chleb z masłem lub smalcem, na kolację kasza lub t. zw. „skaba putra", często dawana i na obiad (jest to specjalna łotewska potrawa, sporządzona z mleka odtłuszczonego, przekwaśniałego i kaszy jęczmiennej). Naogół większość robotników, których zapytywano o warunki odżywiania się nie skarży się na nie, owszem stwierdzą, że jedzenie jest dobre i w dostatecznej ilości.

Prawie wszędzie robotnik spożywa posiłek razem z gospodarzem. Nie dowodzi to jednak tego, że ma on takie same warunki wyżywienia co i gospodarz. W przeciwieństwie do robotnika, gospodarz i jego rodzina w każdej chwili może korzystać ze spiżarni.

WARUNKI PRACY.

Warunki pracy zależą przedewszystkiem od wielkości gospodarstwa i od ilości osób pracujących w gospodarstwie. Przeciętna wielkość zbadanych gospodarstw waha się od 30 do 80 ha. Gospodarstwa mniejsze (30—40 ha) zatrudniają zwykle 5—6 osób, większe (40—80 ha) — 8—10, wliczając w to gospodarza i członków rodziny. Należy podkreślić silną dążność wśród gospodarzy łotewskich do zmechanizowania pracy — nawet gospodarstwa 20-tohektarowe mają tutaj własne żniwiarki i kosiarki nie mówiąc już o siewniku i młocarni. Niektóre gospodarstwa 60-ciohektarowe trzymają własne traktory. Dążność ta jest zrozumiała wobec drożyzny robotnika, a taniości środków napędnych. Oczywiście gospodarstwa większe nie mogą obejść się bez robotników dziennych (lub akordowych) — wynajmowanych w okresach pilnych robót polnych (sprzęt zbóż, praca przy burakach). Z tego wszystkiego widać, że zależnie od wielkości gospodarstwa robotnik nasz albo pracuje sam jeden z rodziną gospodarza, albo razem z kilku innymi robotnikami, przyczem gospodarz i jego rodzina zawsze osobiście biorą udział we wszystkich pracach w gospodarstwie bez względu na jego wielkość. Nie od dziś jest znaną rzeczą, że praca na Łotwie jest ciężka. Robotnik, który ma w gospodarstwie dobre wyżywienie i jaki taki odpoczynek, może jednak zaspokoić wysokie wymagania tutejszych gospodarzy w zupełności. Chęć powrotu do kraju z zapracowanemi pieniędzmi jest tak wielka, że robotnik nie szczędzi swych sił ani zdrowia, byleby tylko nie zasłużyć na naganę od gospodarza. Większość gospodarzy z pracy polskich robotników jest zadowolona.

Dzień pracy rozpoczyna się zwykle o godz. 4—5 (w niektórych gospodarstwach, w czasie pilnych robót o g. 3,30), śniadanie o godz. 8, obiad — 13—14. Podczas obiadu niekiedy bywają dłuższe przerwy (1—2 godziny), przeznaczone na odpoczynek. Po obiedzie praca trwa do podwieczorku t. zn. do godziny 17. Kolacja zwykle jest o godzinie 21—22, położyć się spać robotnicy mogą o godz. 22—23-ej.

WYNAGRODZENIE.

Wynagrodzenie za pracę u większości robotników, udzielających informacyj odbywało się według stawek przewidzianych w kontrakcie (18 łatów miesięcznie kobieta, 24 łatów mężczyzna, plus utrzymanie), aczkolwiek pewien procent pobiera wynagrodzenie wyższe — przeważnie spośród tych, którzy pracują tu dłużej jak 1 rok. Wyższe opłacanie takich robotników jest zrozumiałe, okazują oni bowiem większą znajomość pracy, miejscowych warunków, a także i języka. (Języka łotewskiego uczą się robotnicy polscy b. szybko).

Co się tyczy WPŁYWU OTOCZENIA NA ROBOTNIKA to jest on minimalny. Poza pracą, robotnik nie ma żadnej styczności z Łotyszami, i jak stwierdzono, nie szuka tej styczności. Natomiast b. chętnie robotnicy widują się ze sobą, zwłaszcza jeżeli pracują w sąsiednich gospodarstwach. W miasteczkach gdzie jest kościół katolicki w każdą niedzielę można spotkać kilku czy nawet kilkunastu robotników i robotnic, którzy przyszli swoim zwyczajem na nabożeństwo. Po wyjściu z kościoła robotnicy nie rozchodzą się, lecz zbierają się razem, opowiadają nowiny, informują siebie nawzajem o warunkach życia i pracy. Rozmowa z nimi wówczas może dać dużo cennych wskazówek z ich życia na obczyźnie. Naogół ze słów robotników odczuwa się wielką tęsknotę za krajem rodzinnym, za biednym i małym lecz własnym kawałkiem ziemi.

Konsulat R. P. w Rydze, porozumiał się z tutejszemi władzami duchownemi w sprawie specjalnych, niedzielnych nabożeństw dla robotników z Polski z kazaniem w języku polskim, które mają odbywać się w kilku miejscowościach skupiających większą ilość robotników.

Niesposób jest w jednym artykule omówić wyczerpująco życie i pracę naszych robotników w Łotwie. Tych kilka słów przyczyni się sądzę, choć w drobnej mierze do zapoznania polskich czytelników z życiem jedynych obecnie w Polsce emigrantów sezonowych.

BOHDAN KOPEC.

Ryga, wrzesień 1936 r.

ŁOTWA

— ZAMKNIĘCIE ZW. POLSKICH TOWARZYSTW W RYDZE. Rozporządzeniem wiceministra spraw wewnętrznych A. Berzińsz'a z dnia 20 sierpnia br. został zamknięty Związek Polskich Towarzystw w Rydze. Likwidacja powinna być przeprowadzona przez Zarząd Związku w terminie trzymiesięcznym.

— POLSKIE ODZNACZENIA. Minister pełnomocny R. P. Charwat w Rydze wręczył odznaczenie PCK. pierwszego stopnia profesorowi łotewskiemu Karolowi Baronsowi, inż. Pa'gle i p. Geililis, drugiego stopnia p. Smits-Smitters i Justynie Kuske.

— TEGOROCZNE ŚWIĘTO ŻNIW odbędzie się w dniu 13 bm. w Rzeżycy. Na Święcie tem wystąpią m. in. 73 połączone chóry, liczące 2500 śpiewaków. Na placu, na którym odbędą się główne uroczystości święta, wybudowane zostaną trybuny, liczące 5000 miejsc siedzących.

— Rok szkolny w szkołach rzeżyckich w związku z mającą się odbyć Wystawą Latgalską oraz Świętem Żniw, rozpocznie się dopiero 16 września rb.

— W POWIECIE DYNEBURSKIM w 12 miejscowościach zostały w rb. ukończone nowe budynki szkolne, w których młodzież rozpocznie niebawem nowy rok szkolny.

LITWA

— PRZYJAZD NA LITWĘ POSŁA POLSKIEGO W PORTUGALJI. W Kownie otrzymano wiadomość, że 8 września miał przybyć do Litwy poseł polski w Lizbonie Tadeusz Romer. Jest on kuzynem rektora M. Romera. Jak słychać przyjazd dyplomaty na Litwę nie nosi charakteru oficjalnego. P. Romer udaje się do swojego majątku, skąd powróci do Kowna 18 września. Tadeusz Romer jest znany jako gorący zwolennik zbliżenia polsko—litewskiego. Jak podają, spotykał się niejednokrotnie zagranicą z litewskim ministrem Spraw Zagranicznych Lozorajtisem.

— ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE BĘDĄ MOGLI POSIADAĆ W KRAJU JEDYNIE OBYWATELE LITWY. Ministerstwo Skarbu wkrótce już ukończy opracowywać projekt ustawy przemysłowej. Projekt ten przewiduje, że zakłady przemysłowe mogą posiadać w Litwie na mocy uzyskanego od Ministerstwa pozwolenia jedynie obywatele Litwy. W pierwszym rzędzie będzie się udzielało pozwoleń tym przemysłowcom, którzy będą produkowali towary na eksport. Przy Ministerstwie Skarbu zostanie utworzona komisja do rozpatrywania podań o pozwolenia na zakładanie fabryk.

— W GIMNAZJUM POLSKIEM W KOWNIE. Gimnazjum Polskie w Kownie, które, posiada dwa oddziały — humanistyczny i handlowy, ukończyło w roku bież. ogółem 15 maturzystów.

W oddziale humanistycznym świadectwa maturalne uzyskali:

Bielińska Janina, Dowgird Jerzy, Dewejko Ludwik, Gadon Ryszard, Jodkowska Zofja, Joczyn Edmund, Kossko Jan, Kowalewska Janina, Marcinczyk Witold, Markusówna Chana, Stanisławowiczówna Jadwiga i Stumbrewiczówna Stefanja. Oddział handlowy ukończyli maturzyści: Atkaczunasówna Helena, Łukaszewicz Zbigniew i Makarewiczówna Krystyna.

Przy rozpoczęciu bież. roku szkolnego zarejestrowano w Gimnazjum ogółem 246 uczniów. W końcu ub. roku szkolnego do szkoły uczęszczało 220 uczniów.

Gimnazjum Polskie w Kownie zatrudnia ogółem 27 osób personelu pedagogicznego, wliczając w tą liczbę również 2 lekarzy szkolnych, nauczyciela muzyki i in.

— PRZEDSTAWICIEL „MAJSTASA" WYJECHAŁ DO BERLINA. Zastępca głównego dyrektora „Majstasa" dr. K. Sroga w związku z wysłaniem pierwszego transportu nierogacizny do Niemiec wyjechał do Berlina. Dr. Sroga omówi tam również kwestję sprzedaży ptactwa.

List Ministra Skarbu
w sprawie rewizji ustawy emerytalnej

Wobec przejawiających się w prasie nieścisłych informacyj o pracach nad rewizją ustawy emerytalnej, Ajencja „Iskra" otrzymała od ministerstwa skarbu treść listu, który w tej sprawie wystosował minister skarbu p. E. KWIATKOWSKI w dniu 4 bm. do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie.

M. in. minister skarbu pisał:

Wyszukaniem możliwości i sposobów zmodyfikowania dekretu listopadowego zajęła się specjalna komisja przeze mnie powołana, która przestudjowała całokształt zagadnienia emerytalnego. Zasadą, jaką Komisja musiała się kierować — z uwagi nie tylko na wyjątkową sytuację Skarbu Państwa, ale również na zupełnie niezwykły wzrost wydatków na emerytury w Polsce przy równoczesnym silnym spadku cyfry globalnej budżetu — było wyszukanie takich rozwiązań, które nie spowodowałyby ponownego i znaczniejszego zwiększenia ogólnego wydatku na obsługę emerytur.

W toku prac Komisji sformułowane zostały wnioski, zmierzające do złagodzenia przepisów dekretu z 22 listopada 1935 r., przedewszystkiem przez zniesienie ograniczeń przewidzianych art. 2 tego dekretu w stosunku do osób, które zasłużyły się dla Narodu i Państwa Polskiego, oraz do emerytów niezdolnych do pracy ze względu na wiek, których wynagrodzenie emerytalne nie przekracza 100 zł. Te wnioski mogły być zrealizowane w łączności z możliwemi jeszcze do zastosowania ograniczeniami w zakresie uprawnień emerytów pracujących zarobkowo, w zakresie doliczenia do wysługi emerytalnej lat nie przesłużonych (z tytułu rzekomej niezdolności do pracy), oraz w zakresie emerytur przekraczających 1000 zł. miesięcznie.

Po przedstawieniu mi tych wniosków, postanowiłem poddać je dyskusji w rozszerzonym składzie Komisji, a następnie przy współudziale delegatów zainteresowanych zrzeszeń emerytalnych, było bowiem i jest mojem dążeniem, aby uniknąć wszelkich nowych zadrażnień przy nowelizowaniu dekretu.

Już we wstępnych konferencjach, które przeprowadziłem, okazało się, że wnioski Komisji uznane zostały za niewystarczające, a nawet oświetlono mi je jako pogłębiające niezadowolenie emerytów. W szczególności zniesienie ograniczeń dekretu listopadowego w stosunku do osób, które uzyskały odznaczenia polskie spotkało się z krytyką i sprzeciwami.

W tym stanie rzeczy postanowiłem ZANIECHAĆ DALSZYCH NARAD NA PODSTAWIE WNIOSKÓW KOMISJI I POLECIŁEM OPRACOWANIE NOWEGO PROJEKTU USTAWODAWCZEGO, OBEJMUJĄCEGO CAŁOKSZTAŁT ZAGADNIEŃ EMERYTALNYCH. Projekt ten zamierzam wnieść pod obrady zbliżającej się sesji budżetowej Sejmu i Senatu, wychodząc z założenia, że publiczne rozpatrzenie projektowanej reformy, w zharmonizowaniu z pracami budżetowemi będzie najbardziej właściwą drogą do załatwienia tego niezwykle trudnego problemu.

Rozmaitości ze świata

JAK DZIAŁAJĄ AMERYKAŃSKIE URZĘDY TELEGRAFICZNE.

Urzędy telegraficzne są w Stanach Zjednoczonych instytucją, która oprócz normalnych usług zajmuje się w celach propagandy szeregiem spraw codziennych obywateli. Ułatwiają one dokonywanie szeregu tranzakcyj, za ich pośrednictwem uzyskać można prawo jazdy, rozmaitego rodzaju licencje, przysyłają one na żądanie do domu gońców po posyłki kolejowe i okręgowe, zajmują się dostarczaniem paczek, dokumentów, bagażu ręcznego i t. p., a szeroki zakres ich działalności ma na celu roztoczenie opieki nad codziennem życiem obywatela amerykańskiego.

SŁUŻYMY SKLEPIKIEM. Ogromnem powodzeniem cieszy się istniejący przy każdym urzędzie telegraficznym „Shopping Service" — biuro zakupów, które na zamówienie załatwia dla swych klijentów sprawunki, a nawet dostarcza je przez gońców do pociągu. I tak np. pewien turysta udający się na wywczasy do Miami na Florydzie nie zdążył przed wyjazdem zaopatrzyć się w potrzebne ubranie. Zatelegrafował więc z jednej ze stacyj po drodze do urzędu telegraficznego w Richmond z prośbą o dostarczenie mu białych bucików plażowych. Na stacji w Richmond goniec wręczył mu zamówioną parę obuwia.

NA TEM JEDNEM MOŻNA ZROBIĆ MAJĄTEK. Wiadomo, jak trudno jest przy nawale zajęć codziennych nie zapominać o uroczystościach i świętach rodzinnych. Otóż staraniem „Social Reminder Service" można za niewielką opłatą zgłosić do biura telegraficznego listę swych krewnych, przyjaciół i znajomych, z datami ich urodzin, imienin i innych rocznic rodzinnych. Na dzień przed każdą datą uroczystości urząd telegraficzny przesyła swemu abonentowi list, przypominający mu o wysłaniu odpowiednich życzeń.

MOŻE TANCERZA? Zakres działalności urzędów telegraficznych jest bardzo różnorodny. Przedsiębiorstwa handlowe zwracają się do nich w sprawie przeprowadzenia rozmaitych ankiet. Pewna turystka, zwiedzająca samotnie Chicago, zażądała od urzędu telegraficznego wynajęcia dla niej odpowiedniego przewodnika, który za pewną opłatą towarzyszył jej do teatru. Ponadto urzędy telegraficzne związane są specjalną umową z działem reklamowym radja i dostarczają telefonicznie abonentom radjowym adresu najbliższego sklepu, w którym można dostać reklamowane przez radjo artykuły.

KURACJA PUNKTUALNOŚCIOWA. Oryginalną sprawę powierzył urzędowi telegraficznemu pewien szef agencji reklamowej w New Yorku. Postanowił on wyleczyć jednego ze swych podwładnych z niepunktualności, przysyłając mu w ciągu trzech dni co rano za pośrednictwem urzędu telegraficznego gońca. Goniec dostarczał urzędnikowi butelki mleka i powtarzał: „Mr. Blank przesyła panu pozdrowienia. Dziś z pewnością zdąży pan na autobus, który przyjeżdża na 33-ą ulicę punkt o dziewiątej". Podobno rezultat „kuracji" był doskonały.

NIEZNANE OWOCE TROPIKALNE.

Nieznany jest jeszcze u nas owoc południowy, kasja (cassia), którego długie strąki, przypominające chleb świętojański, posiadają właściwości lecznicze. Pomimo ogromnego rozwoju środków komunikacyjnych i możliwości szybkiego transportu niektóre owoce tropikalne są mało dostępne dla nas. Takim jest np. mangostan, uważany za najlepszy owoc na świecie. Ojczyzną jego są Indje Wschodnie, pozatem dojrzewa we wszystkich krajach podzwrotnikowych. Drzewo mangostanu rodzi owoce wielkości jabłka, które nożem obiera się z grubej łupiny. Wewnątrz znajduje się biały miąższ o wyszukanym aromacie i smaku tak delikatnym, że nie da się on porównać z żadnym innym owocem. Niestety mangostan dojrzewa tak szybko i tak łatwo się psuje, że nie nadaje się do dalekich transportów. Opowiadają, że niespełnionem marzeniem królowej Wiktorji było móc spożywać mangostan w Londynie. Dziś, poza Indjami Wschodniemi, w jednem tylko mieście można nabyć mangostan, mianowicie... w Londynie, dokąd je przewożą szybkiemi samolotami holenderskiemi.

„WAŻENIE WILGOCI".

Według badań higjenistów, odpowiadające wymogom tej gałęzi wiedzy mieszkanie musi spełniać szereg warunków. A więc nie może ono być w zimie trudne do opalenia, w lecie zaś zbyt gorące, musi posiadać odpowiednią wentylację i odpowiednie oświetlenie. Powietrze w mieszkaniu, zdatnem do zajęcia przez człowieka, nie może zawierać dymu, pyłu, gazów trujących (wydobywających się z wadliwie budowanych pieców), przykrej woni i t. d. Niebezpieczne dla zdrowia lokatorów jest również mieszkanie, w którem gnieżdżą się pasożyty, oraz mieszkanie nieodkażone, zajmowane uprzednio przez chorych na cierpienia zakaźne.

Jedną z najczęstszych przyczyn, skłaniających lokatora do opuszczenia mieszkania, jest wilgoć. Wilgotne ściany, parując oziębiają się silnie, a tem samem obniżają temperaturę mieszkania, przez co zaburzają równowagę cieplną organizmu mieszkańców i przeziębiają ich. A wiadomo powszechnie, że przeziębienie usposaba człowieka do chorób zakaźnych. Ma ono również być jednym z głównych czynników, wywołujących gościec mięśniowy, zapalenia nerwów i różne nieżyty. Mieszkanie, którego temperatura mimo opalania nie podnosi się wskutek wilgoci powyżej 10 stopni C. jest bezwzględnie szkodliwe dla zdrowia. Stopień wilgotności mieszkania bada się w ten sposób, że zeskrobuje się nieco tynku ze ściany i waży się go zaraz. Po zważeniu suszy się dokładnie i ponownie waży. Oczywiście ciężar jego po wysuszeniu jest niższy, co jest wynikiem usunięcia wody. Według wymagań higjeny, surowe mury nowych budynków mogą zawierać najwyżej 2 proc. wody. Jeżeli wykazują one większy stopień wilgotności, mieszkanie jest szkodliwe dla zdrowia. Z wilgotnem mieszkaniu łączono do niedawna jeszcze jedno niebezpieczeństwo. Wilgotne ściany oraz podłogę wilgotnego mieszkania porasta często, jak wiadomo, pewien gatunek grzyba, niszczącego części drewniane, a nawet mury budynku. Rozpowszechniło się mniemanie, że zarodniki tego grzyba, wdechane z powietrzem, wywołują objawy ze strony żołądka i jelit (nudności, biegunki, ogólne osłabienie), a nawet usposabiają do raka. Ostatnie badania poważ lekarskich zaprzeczyły tym przypuszczeniom.

Ak.

Skarbiec amerykański



Jak już podawaliśmy, w pobliżu portu Knox złożono zapasy złota Stanów Zjednoczonych w sumie 6 miljardów dolarów. Na zdjęciu widok tego niezwykle obwarowanego skarbca.

Pół czarnej z przeszkodami

W Hiszpanji bawi sowiecka ekspedycja filmowa, w skład której wchodzą fotografowie filmowi Karmen i Makasiejew.

Fotografowie otrzymali rozkaz nie szukać niebezpieczeństwa, lecz również nie przesadzać w ostrożności. Pewnego dnia Karmen i Makasiejew znajdowali się w San Sebastjan i robili zdjęcia publiczności, która spokojnie spacerowała na bulwarach lub piła kawę na terasach kawiarn.

Raptem ryk syreny wywołał popłoch. Wszyscy zaczęli uciekać. Fotografowie sowieccy byli samotni na ulicy, gdy powstańczy okręt „España" zaczął bombardować miasto. Okręt oddał trzydzieści strzałów, następnie oddalił się. Ryk syreny poinformował publiczność, że niebezpieczeństwo minęło. Publiczność znowu ukazała się na bulwarach, bywalcy kawiarniani zaś wrócili do swej filiżanki czarnej, za którą przecie zgodnie z miejscowym zwyczajem zgóry zapłacili. Epizod ten został uwieczniony na taśmie sowieckiej kroniki filmowej.

Sp.

BAR

Do czego służy bar? Bar służy do zaspokojenia apetytu. Dlaczego bar, a nie restauracja? Dlatego, że w barze dają prędko. Czas to pieniądz, zjadłeś, zapłaciłeś, poszedłeś.

Poszedłem do baru, bo nie miałem czasu. Dali mi kartkę. Proszę o parówki. — W tej chwili, parówki dla szanownego pana. — Czekam minutę, czekam pięć minut, czekam dziesięć minut. Po dwudziestu minutach przychodzi kelner i mówi, że parówek już niema. Ale jest oryginalny bigos. Za pięć minut może być bigos.

Od pięciu minut czeka na mnie mój przyjaciel. Ale ja jestem głodny — niech przyjaciel czeka. Za pół godziny mam się spotkać z narzeczoną. Za godzinę mam zamówioną rozmowę telefoniczną z Warszawą.

Ale jestem głodny, niech przyjaciela djabli wezmą. Do narzeczonej jeszcze zdążę. Czekam na bigos. Po dwudziestu minutach przychodzi kelner i powiada: Bigosu niema, ale jest gotowa sałatka. Może sałatki?

Dobrze, niech będzie sałatka. I kufel piwa. Czekam na sałatkę, czekam na piwo. Sałatkę się nakłada na talerzyk, piwo jest ciepłe i powoli się leje. Za trzy minuty narzeczona przyjdzie na miejsce umówione. Dorożką zdążę z pięciominutowem spóźnieniem. Dali sałatkę, piwa nie trzeba. Rachunek! Zaraz będzie rachunek. — Pan jadł parówki, bigos, sałatkę i piwo? — Jadłem tylko sałatkę. — Ale pan zamawiał piwo? — Zamawiałem piwo, ale nie mam czasu. — Kelner czuje się obrażony. Przychodzi właściciel. Strata, piwo zmarnowane, publiczność Bóg wie czego wymaga! — Dobrze, zapłacę za piwo. — My nie chcemy zapłaty, ale jak gość zamówił niech pije. — Przynoszą piwo, wychylam duszkiem. Byle wyjść, byle zdążyć, narzeczona już pewnie poszła, ale ten telefon. — Rachunek! — Niestety zgubił się bloczek. Szukają bloczka. Jest bloczek. Daję dwadzieścia złotych. Nie mają reszty. Trzeba posłać chłopaka zmienić. Chłopak biegnie wzdłuż Mickiewicza, pytając w każdym kiosku, czy mogą zmienić. Biegnę za nim. Wkońcu zmienił, ale nie może dać reszty, bo nie wie ile. Wracamy do baru — telefon już djabli wzięli. Zrezygnowany biorę resztę. Smutny kieruję się do drzwi. W tej chwili dogania mię kelner — przynieśli parówki.

D. T. F.

Wiadomości radjowe

MAŁA SERENADA — KULCZYCKIEGO w radjo.

Radjosłuchaczom znane jest zapewne nazwisko Faustyna Kulczyckiego jako kapelmistrza, natomiast mniej znane jako kompozytora. W dniu 12 września o god. 16,00 będą mogli zatem wszyscy poznać się z utworem jego p. t. „Mała serenada" — kwartet instrumentów dętych. Utwór ten wykonany będzie przed mikrofonem wileńskim przez artystów: Małachowskiego (flet), Bajmana (obój), Czosnowskiego (klarnet) i Przędzińskiego (fagot).

AUDYCJA DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY.

W dziale audycyj dla Polaków z zagranicy zabierze w tym tygodniu głos Łódź, która w sobotę 12 września o godzinie 20.15 nada audycję p. t. „Budujemy drogi", w opracowaniu Stanisławy Rączaszkowej. Słuchowisko osnute na tle aktualnych zagadnień z życia robotników i ciekawe w swem założeniu ideowem spotka się zapewne z uznaniem słuchaczy, tak jak spotkało się z niem w Łodzi, gdzie nadane było w zasięgu lokalnym.

HARACZ KRWI

(List z Nowogródczyzny)

Rzplita Polska liczy trzydzieści parę miljonów ludności, a z tego conajmniej kilka miljonów jest zawszonych. Lekarz szkolny w Lidzie twierdzi, iż z zawszonego dziecka wszy wyciągną przez rok 1 litr krwi. Łatwo więc obliczyć że w przybliżeniu kilka milj. litrów krwi traci ludność państwa polskiego na rzecz inwentarza żywego ukrytego we włosach i odzieży ludzkiej. Ponieważ wyprodukowanie z pokarmów w organizmie ludzkim 1 litra krwi kosztuje conajmnej 100 zł. PAŃSTWO POLSKIE WYDAJE CO ROKU KILKASET MILJONÓW NA UTRZYMANIE WSZY W POLSCE.

Dokładniejsze obliczenie pozostawiam areopagowi lekarzy i całemu personelowi sanitarnemu, który od lat kilkunastu toleruje wszarstwo w Polsce, a specjalnie na Kresach. Tolerancja ta może robić wrażenie, że chodzi o utrzymanie djet za wyjazdy na wieś w celu obliczenia zawszonych dzieci w szkołach i ukrytych chorób po gminach. A przecież przy każdem starostwie, magistracie, a nawet po gminach istnieją specjalne aparaty do odwszenia, urzędują higjeniści i higjenistki i biorą pieniądze za pieczę nad stanem sanitarnym wsi. Czemuż nie oczyszczą jednorazowo dokładnie ludności wiejskiej i miejskiej, nie powtórzą zabiegu za rok po raz drugi, by raz na zawsze przerwać rozmnażanie się pasożytów.

Gdyby na wiosnę rozpocząć tę akcję, to na pewno mielibyśmy szybkie rezultaty, biorąc pod uwagę, że na Wielkanoc lud nasz robi generalne porządki, mycie i bielenie mieszkań. Magistraty i urzędy gminne dawniej wydawały tysiące na odwszenie dzieci szkolnych i ludności przeważnie żydowskiej, — czyż nie lepiej urządzić jednorazowy pogrom wszy i wszelakiego robactwa, ukrytego w kożuchach i chałatach, nie wyłączając pluskiew, karaluchów, prusaków, które tak skrzętnie wyjadają resztki z niedomytych garnków, stojących przez cały dzień w ruskich piecach.

Zdarzało mi się nieraz odkryć koszulkę małego obywatela i zobaczyć przy dziurze na piersiach, plecach i karku — widok tak dobrze znany dawniej — byłym obrońcom ojczyzny, a obecnie nauczycielstwu. Wśród jarzębin i malw na progu chaty siedzi baba wiejska i oczyszcza dziecko od wszy nożem do obierania kartofli i krajania chleba. Za węglem domu dziad równie skrupulatnie oczyszcza swe zawiędłe ciało z robactwa, gnieżdżącego się za pazuchą i w skołtunionych włosach. W nowogródzkiem widziałam, że karaluchy pogryzły niemowlętom noski, a nieszczęśliwy nauczyciel, czy oficer na ćwiczeniach letnich zmuszony zamieszkać chwilowo w chacie wiejskiej jest również ogryzany przez karaluchy (tarakany) i nie lepiej się czuje nieraz, niż ongiś zesłańcy w kazamatach rosyjskich lub na etapach syberyjskich. Piszę te słowa na mocy osobistego doświadczenia i mogę w każdej chwili podać nazwy osób i miejscowości.

Obowiązek oczyszczania dzieci szkolnych z wszelakiego brudu złożono na barki nauczycielstwa, które z własnej kieszeni kupuje szczotki do paznokci, grzebienie gęste, naftę i inne specyfiki do niszczenia gnid we włosach, lecz jest to syzyfowa praca, póki półkożuszek ojcowski dostarcza nowych wszy. Wszy te opanują nawet olśniewająco czyste dziecko zaraz po wymyciu przez nauczycielkę. Specjalnem urozmaiceniem lekcyj jest zdejmowanie wszy z kołnierza lub wyczesywanie i bicie takowych. Odbywa się to w następujący sposób: na wyrwaną kartkę z zapisanego zeszytu czesze kolega porządkowy gęstym grzebieniem delikwenta, a drugi liczy głośno i tłucze kamieniem wszy, osiągając często rekordowe wyniki — tak że 40 trupów na jednem posiedzeniu.

Podobne popisy oglądałam niestety kilka razy na tydzień i byłam ich bezpośrednią przyczyną. Wolałabym polować na dziki niszczące chłopom kartofle w polu niż spędzić wolne chwile na odruchowem drapaniu się na wspomnienie pełzających wszy.

Sądzę, że wieloletnia, a bezpłodna walka nauczycielstwa z robactwem wszelakiego rodzaju skończy się dopiero wtedy, gdy wezmą się do tej plagi wyższe władze administracyjne, które rozporządzają bezczynnemi aparatami do odwszenia i środkami materjalnemi. Zaczynać trzeba od chałup, pościeli, pieców, kożuchów, a potem dopiero poddać zabiegom ludzi dorosłych i dzieci, te nieszczęsne ofiary ogólnego zawszenia. Czas już chyba skończyć z marnotrawstwem krwi, której tysiące hektolitrów rok rocznie pochłaniają pasożyty, zabierając rodzicom i państwu miljony złotych na odżywianie wybladłych dzieci. Jeżeli oczyścić 10 osób przymusowo za zwrotem kosztów, to 100 oczyści się samo by uniknąć wydatków i wstydu. Chorych trzeba odwszyć darmo, a zdrowych biedaków za odrobek przy szarwarku, jak to się często praktykuje za podatki gminne. Gdyby można w sposób plastyczny przedstawić te miljony hektolitrów krwi wyssanej przez wszy z całej ludności Polski, sądzę, że akcja odwszania rozpoczęłaby się natychmiast.

JADWIGA M.

Posiedzenie Komitetu Ekonom. Ministrów

WARSZAWA (Pat) — W piątek dnia 11 bież. m. odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremjera E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Na posiedzeniu tem omówiono ZAGADNIENIE AKCJI ZATRUDNIENIA I POMOCY DLA BEZROBOTNYCH W OKRESIE ZIMOWYM.

Komitet ekonomiczny uchwalił wytyczne akcji zimowej w zakresie tej pomocy i zatrudnienia, postanawiając m. in. wykorzystanie okresu zimowego dla przygotowania materjałów niezbędnych do wykonania opracowywanych obecnie planów inwestycyjnych na rok 1937.

Następnie komitet ekonomiczny uchwalił wytyczne w sprawie gospodarki finansowej na kampanję 1936-37, dotyczące dalszej akcji poparcia krajowych surowców i produktów tłuszczowych oraz zasad, które obowiązywać będą przy imporcie tłuszczów i zagranicznych surowców tłuszczowych.

W dalszym ciągu komitet ekonomiczny ministrów uchwalił WNIOSKI MINISTERSTWA KOMUNIKACJI W SPRAWIE ULG DLA WŁAŚCICIELI DOROŻEK SAMOCHODOWYCH oraz w sprawie wytycznych polityki koncesyjnej i ulg dla przedsiębiorstw autobusowych. Wnioski te zmierzają min. do usprawnienia postępowania administracyjnego przy rejestracji taksówek i uzyskiwaniu koncesyj autobusowych i ciężarowych oraz do obniżenia niektórych opłat. Wiążą się one w systematycznie prowadzoną przez rząd politykę wzmożenia motoryzacji kraju.

Wreszcie komitet ekonomiczny przyjął do zatwierdzającej wiadomości zasady osiągniętego porozumienia między właścicielami nieruchomości a organizacjami kupieckiemi w sprawie lokali przemysłowych i handlowych, na których podstawie ministerstwo sprawiedliwości opracowuje i wniesie na radę ministrów odpowiedni projekt dekretu Prezydenta RP.

Fala strajkowa we Francji powoli opada

PARYŻ (Pat). Odprężenie sytuacji wewnętrzno-politycznej, jakie zaznaczyło się już wczoraj utrzymało się w ciągu dnia dzisiejszego.. Prasa skrajnie lewicowa stara się unikać polemiki w sprawie ustosunkowania się Francji do wydarzeń hiszpańskich. Organ komunistyczny zaznacza następnie, iż komuniści zbyt dobrze zdają sobie sprawę z powagi sytuacji międzynarodowej i z niebezpieczeństw, jakie grożą proletarjatowi i klasom średnim spowodu wzrostu drożyzny, aby nie uczynić wszelkich koniecznych ofiar na rzecz utrzymania frontu ludowego. Równocześnie organ komunistyczny, porzucając teren wewnętrzny, występuje z atakiem przeciwko rządowi portugalskiemu za jego stanowisko wobec projektu układu o nieinterwencji.

Obecnie naskutek wycofania się komunistów ruch strajkowy zaczyna zatracać swoje ostrze polityczne, niemniej jednak sytuacja na odcinku strajkowym budzi pewne zaniepokojenie. O ile bowiem udało się załagodzić konflikt w Clermond Ferrand, o tyle położenie na północy w okręgu Lille budziło w dalszym ciągu poważne zaniepokojenie. Przeszło 30 tys. robotników tkackich strajkowało jeszcze dziś przed południem.

Minister spraw zagranicznych Sallengro udał się wczoraj wieczorem do Lille celem podjęcia próby zlikwidowania konfliktu. Ta akcja wydała już pewne konkretne rezultaty. Ma to duże znaczene, gdyż ruch strajkowy zaczynał się przerzucać również na niektóre zakłady metalurgiczne tego okręgu. Strajk metalowców w Grenoble i miastach okolicznych trwa w dalszym ciągu. Podobnie nie udało się dotychczas osiągnąć porozumienia w objętych strajkiem zakładach metalurgicznych w Marsylji. Sporadyczne strajki wybuchały ostatnio w okręgu paryskim, mają one jednak charakter lokalny.

Montowanie „wspólnego frontu“ w... Sowietach

MOSKWA (Pat) — „Prawda“ w artykule pt. „Partyjni i bezpartyjni bolszewicy“ stara się zatrzeć różnicę pomiędzy jednymi a drugimi. Bolszewikiem, wyjaśnia „Prawda“, jest każdy dobry obywatel bez względu na to czy należy do partji czy nie. Różnica polega na tem jedynie, że bezpartyjni bolszewicy nie zdążyli jeszcze wstąpić do partji, ceniąc ją i widząc ją tak świetną, że pracą swą postarają się zdobyć prawo noszenia zaszczytnej nazwy członka partji.

Artykuł ten wskazuje na tendencję władz partyjnych i rządu oparcia się na szerszych masach obywateli. Jest to ta linja, którą Stalin wskazał na pierwszym zjeździe kołchoźników, gdy mówił o tem, aby partyjnicy nie odgradzali się od bezpartyjnych, aby nietylko uczyli bezpartyjnych, lecz i sami się uczyli od nich. Ta linja polityki, zdaje się po procesie trockistów w Moskwie będzie się stawała coraz bardziej wyraźna.

„Divide et Impera“

Powód wysłania wojsk angielskich do Palestyny

(Od własnego korespondenta)

Londyn, we wrześniu.

„Sezon polityczny“ rozpocznie się w tym roku z pewnem opóźnieniem. Młody minister Eden zachorował na chorobę dziecięcą — na ospę wietrzną — i musi przez kilka tygodni siedzieć w domu.

Bez pierwszego skrzypka orkiestra rządu angielskiego nie bije w takt. Foreign Office wydaje wprawdzie różne komunikaty, niektóre sprawy posuwają się powoli naprzód, ale „to nie jest to“... odczuwa się brak temperamentu, werwy i odpowiedniego tonu, jaki minister Eden tym różnym sprawom nadaje.

Mimo „sezonu ogórkowego“ i okresu „holidays“ sytuacja na różnych odcinkach polityki wewnętrznej i zewnętrznej wielkiego Imperjum Brytyjskiego nie stała na miejscu. Ani sprawa Palestyny, ani stosunek Wielkiej Brytanji do rewolty hiszpańskiej, ani zamierzenia rządu brytyjskiego na odcinku reorganizacji Ligi nie „odpoczywały“ — wręcz przeciwnie, wypadki się rozwijały i jeszcze więcej zostały skomplikowane.

Anglja stoi znów przed całym szeregiem zagadnień, wobec których trzeba będzie zająć takie lub inne stanowisko. Trudności w połączeniu programu konserwatywnych Torys z imperjalistycznemi tendencjami faszystowskich państw totalnych i rewolucyjnym programem Sowieckiej Rosji i Francji Frontu Ludowego, stają się coraz bardziej skomplikowane. Trzeba będzie z większą ostrożnością trzymać w ręku ster „polityki pływania po wierzchu“.

Najbardziej aktualnem zagadnieniem chwili obecnej, które bezpośrednio się tyczy polityki imperjalnej Wielkiej Brytanji, jest sprawa Palestyny.

Już od pięciu miesięcy trwają w tym kraju ciągłe rozruchy arabskie. Rozruchy te ostatnio przybrały ostrzejszą formę i mają wyraźny charakter antybrytyjski. Administracja palestyńska dotychczas nie zdołała położyć kresu ciągłym krwawym wystąpieniom Arabów.

Ostatnio sprawa Palestyny wyszła poza granice samej Palestyny; przedstawiciel państwa arabskiego — Nuri Pasha — minister spraw zagranicznych Iraku — przyjechał do Palestyny i zaczął pertraktować z muftim w sprawie odwołania strajku i zaniechania dalszych aktów teroru. Nuri Pasha poszedł tak daleko, iż na własną rękę obiecał Arabom palestyńskim, że zdoła wpłynąć na rząd angielski by tymczasowo zawiesił imigrację Żydów do Palestyny — o ile rozruchy natychmiast będą zaprzestane.

Ingerencja przedstawiciela państwa obcego w sprawy wewnętrzne kraju, znajdującego się pod brytyjskim mandatem wywołało pewne zaniepokojenie w Londynie.

Na ostatniem posiedzeniu rządu angielskiego dyskutowano 4 godziny nad sprawą palestyńską. W łonie samego rządu angielskiego niema jednolitego zdania co do obecnej sytuacji w Palestynie. Podobnież mr. Eden i sir Samuel Hoare uważają że tę sprawę należy rozstrzygnąć **nie z punktu widzenia zobowiązań wynikających z deklaracji Balfoura i mandatu nad Palestyną, ale z punktu ogólnej polityki imperjalistycznej Wielkiej Brytanji**. Faktem jest, że sjoniści są dobrym elementem dla oparcia imperjalizmu brytyjskiego w Palestynie, ale wobec groźby powstania świata muzułmańskiego przeciwko „opresji“ ich współwyznawców w Palestynie, należy **zrezygnować ze sprzymierzeńca sjonistycznego i dać Arabom pewne koncesje.**

Sjoniści o tem wiedzą, zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że Wielka Brytanja patrzy na Palestynę jako na bazę dla swej polityki imperjalistycznej na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Dlatego też leaderzy sjonistów w Londynie z większą intensywnością prowadzą akcję w kierunku przeciwdziałania i czasowego przesunięcia wszelkich zarządzeń, które groziłyby zmniejszeniem lub wstrzymaniem imigracji Żydów do Palestyny.

Po czterogodzinnej dyskusji rząd brytyjski narazie **nie przyjął żadnych uchwał w sprawie Palestyny.** Nie mógł zresztą formalnie niczego uchwalać wobec nieobecności ministra spraw zagranicznych (spowodu choroby) i ministra marynarki sir Samuel Hoare, który wówczas bawił na inspekcji marynarki na morzu Śródziemnem.

Po posiedzeniu nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu. Minister spraw kolonjalnych Ormburg Gore w liście prywatnym do Prezydenta Organizacji Sjonistycznej dr. Chaima Wajzmana zapewnił, że rząd brytyjski narazie trzyma się starej linji politycznej. — Dopóki pokój nie zostanie przywrócony komisja królewska nie przystąpi do pracy, i że rząd angielski nie udzieli Arabom żadnych koncesyj pod wpływem teroru.

Jednocześnie z tem oświadczeniem ministerstwo wojny ogłosiło mobilizację rezerwistów, przerwało manewry letnie, odkomenderowało żołnierzy spowrotem do koszarów i w szybkiem tempie wysłało 10.000 żołnierzy wyekwipowanych w najnowocześniejszy sprzęt do Palestyny. Na czele garnizonu palestyńskiego postawiono generała John Greav Dill, któremu podporządkowano cały garnizon palestyński.

Dla każdego jest jasnem, że dla opresji rozruchów arabskich nie trzeba mieć aż tyle wojska wyekwipowanego w najnowsze zbroje ze specjalnie mianowanym generałem na czele.

Ekspedycja obecnego wojska do Palestyny jest bezpośrednio związana z niedawno zawartym układem egipskim. Na mocy tego układu stan liczebny wojska angielskiego w Egipcie został ograniczony do 12.000. W. Brytanja ma teraz doskonałą okazję by wzmocnić swój garnizon w Palestynie i w ten sposób skompensować osłabienie sił wojskowych w Egipcie.

Już nieraz rozpisywano się nad znaczeniem Palestyny jako bazy wojskowej, dotychczas wszystkie sądy w tej sprawie opierały się na różnych hipotezach, obecnie stoimy przed faktem pełnego wykorzystania przez W. Brytanję praw wynikających z mandatu nad Palestyną dla ufundowania swej władzy na Bliskim Wschodzie.

Sjoniści dokładnie zdają sobie sprawę z tego, że W. Brytanja patrzy na Palestynę z punktu widzenia swej polityki imperjalnej, — nie trzeba być zresztą politykiem zbyt przewidującym, by zrozumieć, że dla zlikwidowania buntu kilkudziesięciu czy nawet kilkuset partyzantów czy powstańców lub bandytów arabskich nie trzeba w kraju tak małym jak Palestyna aż **14 regimentów wojska.** Wojsko to zostaje wyekspedwane do Palestyny na **7 okrętach wojnych.** Na czele tego wojska zostaje stawiony **specjalny sztab generalny z generałem** J. G. Dillem na czele.

Wskazują tu także na fakt, że rozkaz wysłania tego wojska nastąpił natychmiast po inspekcji **sir Samuela Hoara** angielskiej bazy wojskowej na Morzu Śródziemnem i wizycie króla angielskiego Edwarda VIII w Turcji.

Sir Samuel Hoare zahaczył także o Palestynę, swym yachtem dojechał do Haify, odwiedził ten port i wszystkie inne punkty dla marynarki wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego.

Nie należy zapomnieć, że takie wizyty nawet w okresie „holidacji“ też mają czasami inny cel niż odpoczynek. Podobnież tym razem angielski minister marynarki połączył przyjemne z pożytecznem...

Anglja znów wyciągnie pełne korzyści ze swej zasady „divide et impera“. Palestyna ani żydowska ani arabska — może stać się bazą operacyjną dla wojska angielskiego na Bliskim Wschodzie.

E. Sosnowicz.



Ponieważ w Palestynie zabrakło koszar, 12000 żołnierzy angielskich, którzy w tych dniach tu przybędą, zostanie rozmieszczonych w namiotach. Namioty te otoczono wałem z worków z piaskiem, jako ochrona przed kulami arabskiemi. Na ilustracji część nowourządzonego obozu.

Dziś przybędzie nowy kurator szkolny

Dnia 12 bm. przybędzie do Wilna p. Kurator Okręgu Szkolnego p. Marjan Bronisław Godecki, którego powitają na dworcu naczelnicy wydziałów Kuratorjum. W tymże dniu kurator Godecki obejmie urzędowanie.

Podziękowanie

Wszystkim którzy przyczynili się do uświetnienia obchodu Jubileuszu Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego w szczególności zaś Panu Prezydentowi Miasta za udzielenie Sali Miejskiej i kwiatów dekoracyjnych, p. Dyrektorowi Szpakiewiczowi za trudy przyorganizacji Akademji Jubileuszowej, Dyrekcji Polskiego Radja za udzielenie mikrofonu na audycję pp. inż. Pekszo prof. L, Ślendzińskiemu za pomoc w dekoracji miejsc obchodu chórowi „Echo" i całemu społeczeństwu za liczny i serdeczny udział w uroczystościach i dekoracji domów tą drogą składa podziękowanie

KOMITET OBCHODU JUBILEUSZOWEGO.

Prace nad zwiększeniem domieszki lnu w tkaninach bawełnianych

W Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi odbyło się posiedzenie komisji kolonizacji lnu z udziałem przedstawicieli Minist. Rolnictwa oraz Minist. Przemysłu i Handlu celem omówienia prac doświadczalnych, przeprowadzonych w 4 zakładach przemysłowych w sprawie zastosowania we włókiennictwie surowca krajowego — lnu zamiast bawełny. Według relacji, pomyślne rezultaty pod względem technicznym osiągnięto w Zjednoczonych Zakładach Scheiblera i Grohmana, gdzie prace odbyły się metodą i pod przewodnictwem prof. Bratkowskiego. Produkt otrzymany z mieszanki bawełny z lnem kotonizacji w ilości 33 proc. jest pod względem jakości i wytrzymałości identyczny z produktem czysto bawełnianym. Słowem, pod względem technicznym problemat całkowicie rozwiązano, istnieją jeszcze objekcje natury ekonomicznej, a mianowicie sprawa kalkulacji.

W końcu października odbędzie się następne posiedzenie komisji, która rozpatrzy i omówi dalsze rezultaty prac nad kotonizacją konopi.

Kształcenie terminatorów na koszt społeczny

W ciągu ostatnich lat dał się zauważyć duży spadek liczby terminatorów we wszystkich gałęziach rzemiosła. Był to skutek ciężkiej sytuacji ekonomicznej, w której się znalazły zarówno warsztaty rzemieślnicze jak i pragnący kształcić się w rzemiośle.

Niezbyt dawno sfery rzemieślnicze zwracały uwagę na to, że brak terminatorów może fatalnie odbić się w przyszłości na ogólnym poziomie rzemiosła wogóle, któremu zabraknie mistrzów odpowiednio wykwalifikowanych.

W związku z tem Izba Rzemieślnicza w Wilnie zamierza zainteresować Fundusz Pracy w kształceniu nowych rzemieślników i zabiegać o przydział pewnych sum na opłaty za naukę tych osób, pragnących kształcić się w rzemiośle które nie posiadają na ten cel żadnych środków materjalnych. Obecnie Izba rozesłała do rzemieślników specjalne kwestjonarjusze, aby wypowiedzieli się w tej sprawie. z.

CZY KONFERENCJA LOKARNEŃSKA odbędzie się w Londynie 19-go października?

LONDYN (Pat) — Dzienniki angielskie twierdzą, że propozycja brytyjska odbycia konferencji 5 mocarstw lokarneńskich 19 października w Londynie nie została w Berlinie i Rzymie najlepiej przyjęta. Prasa wyraża jednak wątpliwości, czy zastrzeżenia Mussoliniego posuną się tak daleko, aby odrzucić miejsce i datę konferencji. Natomiast co do Niemiec wyrażane są podejrzenia, że ataki, podejmowane w Norymberdze na Sowiety, mają na celu przygotowanie stanowczej odmowy ze strony Niemiec rozszerzenia konferencji lokarneńskiej na konferencję szerszą z udziałem Sowietów. Jak wiadomo, plan ten był założeniem propozycji brytyjsko-francusko-belgijskiej z 24 lipca, wysuwającej projekt zwołania konferencji lokarneńskiej. W kołach brytyjskich uważają dziś bardziej niż wówczas ograniczenie rozmów międzynarodowych do Europy Zachodniej tylko, — za bezcelowe, albowiem stosunki między Niemcami i Sowietami zaostrzają się coraz bardziej i stanowić muszą — zdaniem brytyjskich kół — najważniejszy cel dyplomacji pokojowej, tem bardziej, że — jak podkreśla szereg dzienników angielskich — odprężenie na odcinku czechosłowacko-niemieckim również nie nastąpiło.

Żabotyński u p. Premjera

WARSZAWA (Pat) — P. premjer gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dn. dzisiejszym prezesa organizacji sjonistycznej p. Wł. Żabotyńskiego.



Przybył do Warszawy jeden z najwybitniejszych współczesnych Żydów, przywódca Nowej Organizacji Sjonistycznej, Włodzimierz Żabotyński, który wygłosił w Warszawie szereg prelekcyj. Zdjęcie przedstawia Żabotyńskiego podczas konferencji prasowej w Hotelu Europejskim

Spóźnienie pociągu warszawskiego

Wczoraj warszawski pociąg poranny przybył do Wilna z 2 i pół godzinnem opóźnieniem. Rozgoryczeni na kolej pasażerowie opowiadali, że opóźnienie nastąpiło wskutek zepsucia się lokomotywy koło stacji Małkinia. Maszynista nie mógł naprawić poważnego uszkodzenia to też sprowadzano pomoc techniczną aż z Łap, najbliższej węzłowej stacji kolejowej.

Regaty na Wilji o mistrzostwo szkół średnich

Staraniem Kuratorjum Wileńskiego, a ściślej staraniem paru fanatyków sportu wioślarskiego w osobach pp. profesorów wychowania fizycznego Niewiadomskiego, Nowickiego. Matowskiego. Korty, Truchanowicza i p. Wydrówny zostały zorganizowane pierwsze w tym sezonie regaty na Wilji o mistrzostwo szkół średnich i zawodowych Wilna.

Spora ilość zgłoszonych łodzi i liczny udział szkół zapewniło już zgóry powodzenie tej imprezie. Chociaż słaba forma niektórych osad nie zapowiada narazie, że z młodzieży szkolnej wyrosną przyszli mistrzowie to jednak zapał i entuzjazm podczas walki na torze był godny podziwu.

W poszczególnych biegach wyniki były następujące: czwórki półwyścigowe do finału zakwalifikowały się następujące osady: z gimn. mechanicznego, Szkoły Technicznej, gimn. Białoruskiego, a w biegu dwójek p. Szkoła Techniczna wygrała oba przedbiegi.

Dziś dalszy ciąg regat. Początek o godz. 15 Meta przy przystani szkolnej na Antokolu.

Tylko sieroty będą przyjmowane do zakładów opiekuńczych

Władze miejskie Wilna odniedawna zaczęły stosować inny, niż dotychczas, system względem kandydatów do miejskich zakładów opiekuńczych. W myśl zaleceń władz centralnych będą tam przyjmowane jedynie sieroty. Poprzednio przyjmowano naogół dzieci biednych rodziców. Obecnie dzieci mające rodziców, będą odsyłane do domów. W miarę możności opieka społeczna magistratu będzie przychodziła im z pomocą.

Motywy tej zmiany są dwojakie: finansowe i pedagogiczne. Szczupłe środki opieki społecznej nie pozwalają na rozbudowanie schronisk i ochronek, a z drugiej strony, jak wykazała praktyka, zakłady opiekuńcze, dając utrzymanie dzieciom nie zaprawiały ich do trudów życia.

Czy w związku z tem nie należałoby raczej zrewidować systemu wychowawczego w ochronkach i schroniskach? (a)

Afera adwokata warszawskiego

Ogromne wrażenie w sferach prawniczych stolicy wywołała wiadomość o aresztowaniu jednego z warszawskich adwokatów Wiesława Rykowskiego.

Adw. Rykowski został aresztowany w związku ze skargą złożoną przez jednego z jego klijentów, który oskarżył adwokata o przywłaszczenie depozytu sądowego.

Wszczęte w tej sprawie dochodzenie dało nadspodziewane wyniki i ujawniło ogromną aferę, w której poszkodowanych jest kilkadziesiąt osób.

Rewizja w kancelarji adwokackiej mec. Rykowskiego ujawniła ogromne malwersacje, polegające na przywłaszczaniu depozytów sądowych, fałszowaniu podpisów klijentów i wystawianiu fikcyjnych zaświadczeń i orzeczeń sądów. M. innemi ustalono, że adwokat Rykowski podjął znaczną sumę pieniędzy podrobiwszy podpis dyrektora jednego z banków. W innej sprawie adwokat Rykowski działając w imieniu swego klijenta pewnego aptekarza w Warszawie, dokonał fikcyjnej sprzedaży apteki i przywłaszczył sobie pieniądze. W sprawie jest poszkodowanych kilkanaście osób, od których Rykowski pobrał zaliczki.

Dalsze śledztwo rozszerza się również na sekretarza adwokata Rykowskiego. Pobieżne obliczenia wykazują, iż przywłaszczone sumy sięgają ponad 100.000 złotych.

Po ujawnieniu afery adwokat Rykowski przez kilka dni ukrywał się przed policją. Zamieszkiwał kolejno w kilku podrzędnych hotelikach. Aresztowano go w jednym z nocnych lokali stolicy, gdzie w towarzystwie wesołych kompanów tracił zdefraudowane pieniądze.

Adwokat Rykowski miał szeroką klijentelę i legalne dochody jego były bardzo znaczne. Prowadził szeroki tryb życia i ogromne sumy tracił na restauracje i kochanki.

Obrońcy uwięzionego zwrócili się do władz prokuratorskich z podaniem o zmianę środka zapobiegawczego. Władze odrzuciły podanie i adwokat Rykowski został osadzony w więzieniu Centralnem

Nie było rozmowy w sprawie zbliżenia między stolicą apostolską a Rzeszą

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi z Citta Vaticano: w kołach watykańskich zaprzeczają wiadomościom, jakoby kardynał, sekretrz stanu, Paceili miał udać się do Berlina i odbyć rozmowy z władzami narodowo-socjalistycznemi w celu zbliżenia pomiędzy Rzeszą a Stolicą Apostolską.

Lloyde George uda się do Francji

LONDYN (Pat). Lloyd George oświadczył iż wkrótce uda się do Francji i przy tej okazji złoży wizytę premjerowi Blumowi.

Nabożeństwo za spokój duszy ś.p. kpt. Żwirki i inż. Wigury

WARSZAWA (Pat). Dziś o godzinie 10 w kościele św. Krzyża zostało odprawione żałobne nabożeństwo za duszę ś.p. kpt. Żwirki i inżyniera Wigury w czwartą rocznicę śmierci.

Polscy badacze polarni w Sztokholmie

SZTOKHOLM (Pat) — Członkowie polskiej ekspedycji polarnej na Spitzbergen pp.: inż. Stefan Bernadzikiewicz, St. Siedlecki i dr Konstanty Narkiewicz—Jodko pozostaną w Sztokholmie przez 6 dni w celu wypoczęścia po wielkich trudach odbytej podróży.

Wdniu 15 bm p. Bernadzikiewicz wygłosi w tutejszem Tow. Szwedzko—Polskiem odczyt o dokonanej wyprawie.

Wyczyn polskich badaczy polarnych wzbudza w tutejszych kołach naukowych duże zainteresowanie z uwagi na to, iż pierwszy to raz w historji Spitzbergenu wyspa ta przebyta została od przylądka południowego do północnego.

Dnia 16 bm członkowie ekspedycji polskiej odjadą do Oslo gdzie również wygłoszony będzie odczyt.

Odjazd do Polski nastąpi koło 20 bm.

19 armja chińska przeciw Japonji

SZANGHAI (Pat). W Pakhoi sytuacja jest bardzo naprężona. Słynna 19 armja chińska, nastrojona antyjapońsko, nie zamierza opuszczać Pakhoi.

Japoński torpedowiec już przybył do Pakhoi. Oczekiwane są dalsze 4 okręty japońskie.

Japoński punkt widzenia w sprawie paktu o nieagresji z Sowietami

Były japoński ambasador w Moskwie Ota w rozmowie z dziennikarzami tokijskimi nader namiętnie bronił konieczności przyjęcia propozycji sowieckiej w sprawie zawarcia paktu o nieagresji. Następca jego na placówce moskiewskiej, nowomianowany ambasador japoński Sigemicu w rozmowie z dziennikarzami tokijskimi uzasadnił odmienne stanowisko rządu japońskiego: Nie jesteśmy w zasadzie przeciwnikami zawarcia paktu o nieagresji z Sowietami. Jednak dopóki Sowiety się zbroją, Japonja również musi się zbroić, uregulowanie zaś stosunków japońsko—sowieckich w drodze dyplomatycznej należy odroczyć".

A. więc zupełnie jak w przysłowiu rosyjskiem „Iwan kiwajet na Pietra". — Sowiety zbroją się, bo Japonja się zbroi, Japonja się zbroi, bo Sowiety się zbroją i tak wciąż w kółko. Sp.

KTO WYGRAŁ?

I-sze ciągnienie.
10,000 zł. — 36662, 100842.
5,000 zł. — 20842, 41026.
2,000 zł. — 149, 25,894, 57897, 62162, 67045 70777, 84219, 97738, 132141, 132580, 157346, 190417.

II-ge ciągnienie:
25,000 zł. — 87631.
10,000 zł. — 137366, 165599
5000 zł. 109782, 171523.
2,000 zł. — 17259, 50098, 61636, 75996, 82684, 84724, 92152, 95606, 96069, 139227, 154229, 158705.

Zabrakło odwagi?

W dniu 8 bm. w majątku Mańkowicze, gm. hruzdowskiej p. postawskiego, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej Tatjana Potopowa, mieszkanka gminy duniłowickiej. Spowodu poparzenia ust skierowano ją do szpitala. Wedle udzielonej przez jej otoczenie informacji targnęła się ona na życie z namowy narzeczonego, który w tym czasie miał sobie odebrać życie wystrzałem z rewolweru, jednak tego nie zrobił. Władze policyjne powiadomiły o tem prokuratora.

Polacy na ryskim hippodromie

(Korespondencja własna)

Ryga, we wrześniu 1936 r.

W ubiegłą niedzielę zakończyły się dziewiąte skolei międzynarodowe zawody hippiczne w rozpłakanej już jesienią pięknej stolicy Łotwy — Rydze.

Stało się już tradycją, że co roku we wrześniu, na wspaniałym ryskim hippodromie odbywa się rewja najlepszych jeźdźców, walczących o cenne nagrody i prymat w jednym z najpiękniejszych bodajże sportów — w hippice.

Łotysi kochają ten sport. zawody hippiczne są świętem dla całego kraju: kto jeno może i ma czas ciągnie do Rygi, ażeby podziwiać obcych i entuzjazmować się sukcesem swoich

Na zawody tegoroczne, wbrew tradycji lat ubiegłych, nie przybyło kilka ekip zagranicznych, jak np. niemiecka, która — widocznie zadowolona z wyników osiągniętych na tylko co zakończonej olimpiadzie, zrezygnowała z laurów w stolicy nadbałtyckiej. Nie było też, jak i w roku ub. Estończyków. Nie są oni jeszcze przygotowani do udziału w tego rodzaju imprezach i wolą zaczekać, aż u siebie w domu podniosą klasę jazdy.

Przybyli zato do Rygi po raz pierwszy w drodze z olimpjady — Norwegowie.

I, oczywiście przybyli też Polacy.

Na czele pięcioosobowej ekipy polskiej stał mjr. Królikiewicz, zaś w skład jej wchodzili: rotmistrze Sokołowski i Kulesza oraz porucznicy — Gutowski, Komarowski i Czerniawski.

Ekipa przywiozła ze sobą 12 koni. Zbieg, Warszawianka, Dunkan, Zefir, Abdeł—Krim, Trawiata, Andahar, Znachor, Zbój, Arka i Aktor — oto przedstawiciele polskiej stadniny która zareprezentowała się wspaniale, zyskując ogromne uznanie nie tylko publiczności i prasy, ale też specjalistów oraz znawców, których tutaj nie brak.

Koń i jeździec polski, pomimo, że tutaj ich już znają, stanowili na hippodromie atrakcję, wywoływali podziw, i byli żegnani gorącymi oklaskami wtedy, gdy zabierali cenne nagrody, których aż 9 rozegrano w roku bieżącym.

A zdobyli tych nagród poddostatkiem, bo aż 3 pierwszych (nagrodę Dowódcy Armji Łotewskiej, miasta Rygi, t. zw. „Perkonia", ufundowaną na cześć jednego z koni, nagrodę hodowcy koni Liepinia, poraz trzeci a więc na własność „Puhar Łotwy" i nagrodę pocieszenia), 6 drugich i 4 trzecich, nie licząc mnóstwa dalszych, które naogół przyniosły ekipie — wraz z nagrodami pieniężnemi, przypadającymi za pierwsze, drugie i trzecie zdobyte miejsca — przeszło 6.000 łatów, na ogólną kwotę 11.000 łatów przyznanych jako nagrody w 9 konkurencjach zawodów.

Tegoroczne zawody hippiczne trwały w Rydze 7 dni.

Codziennie trybuny i miejsca stojące po drugiej stronie hippodromu były wysprzedane. — Na otwarciu zawodów i w dniu ich zakończenia był obecny prezydent państwa dr. K. Ulmanis.

Jeźdźców zagranicznych podejmowano z całem sercem i z całem oddaniem. Zwłaszcza ekipa polska, dla której zawody w Rydze stały się już do pewnego stopnia tradycją, chwaliła szczerze i gorąco sprężystą organizację zawodów, serdeczność przyjęcia przez gospodarzy i... hippodrom, na którym mimo deszczu nie było błota.

M. MIŻ-MISZYN.



Na zdjęciu naszem zwycięska ekipa polska ze zdobytym puharem.

Klęska nieurodzaju na Wileńszczyźnie

Czy wsi wileńskiej grozi w tym roku głód na „przednówku" spowodu długotrwałej letniej posuchy? Na pytanie to obecnie trudno dać wyczerpującą odpowiedź. Dotychczasowe badania stanu wykazują, że sytuacja ogólna nie jest bardzo zła, a w każdym razie naogół prawdopodobnie nie pociągnie za sobą takich skutków, jak nieurodzaj w roku 1932.

Posucha nie wszędzie dała się odczuć z jednakową siłą. Naogół w całem województwie zbiory są mniejsze, niż w roku ubiegłym. Klęska zaś nieurodzaju wystąpiła wyraźnie tylko w niektórych okolicach.

W powiecie wileńsko-trockim najbardziej ucierpiała gmina niemenczyńska. W północnej części do klęski posuchy doszła jeszcze klęska gradobicia, która zniszczyła pola kilku wsi. W innych jej częściach, szczególnie na piaskach, zbiory żyta były bardzo małe. W gminie niemenczyńskiej utworzył się obecnie komitet obywatelski, którego zadaniem będzie zbadać rozmiar klęski nieurodzaju i zorganizować pomoc dotkniętym tą klęską.

W powiecie święciańskim na wiosnę dały się we znaki przymrozki, latem zaś posucha spowodowała w niektórych miejscowościach przedwczesny sprząt żyta, co zresztą dało się zaobserwować na terenie całego województwa.

Klęska nieurodzaju W SILNYM STOPNIU WYSTĄPIŁA w północno-zachodniej połowie powiatu dziśnieńskiego oraz miejscami na glebach lekkich w powiecie brasławskim. Te dwa powiaty ucierpiały najbardziej od posuchy letniej.

W pozostałych powiatach nieurodzaj wystąpił miejscami.

Władze powiatowe przygotowują się obecnie do organizowania pomocy dla dotkniętych klęską nieurodzaju. Prawdopodobnie akcja ta będzie oparta na lokalnych środkach materjalnych. Urząd wojewódzki natomiast rozpoczął już starania u władz centralnych o przydział kredytów na akcję siewną.

x

W związku z ukończeniem zbiórki tegorocznych płodów rolnych można w chwili obecnej zsyntetyzować ogólne spostrzeżenia w odniesieniu do całości pow postawskiego.

Zdaniem agronomów ogólne wyniki zbiorów w powiecie w roku bieżącym są przeciętnie o 50 — 60 proc. niższe w stosunku do roku ubiegłego. Złożyły się na to zeszłoroczna jesień, podczas której utrzymywała się długo wysoka temperatura przy równoczesnym braku opadów atmosferycznych oraz panująca posucha wiosną i na początku lata r. b.

W niektórych gminach (Duniłowicka, norzycka oraz częściowo kobylnicka) ponadto zostały wyrządzone olbrzymie szkody przez burze gradowe, co spowodowało całkowite zniszczenie zasiewów. W związku z temi lokalnemi klęskami władze powiatowe wystąpiły do swoich władz nadzorczych z wnioskiem o przyjście z pomocą kredytową na zakup nasion.

W obecnym rozpoczynającym się okresie zasiewów wiele miejscowości, które zostały dotknięte klęską gradobicia, stanęło wobec niemal rozpaczliwej sytuacji.

Banda przemytników przed sądem

W procesie bandy przemytników, który od trzech dni toczy się w Sądzie Okręgowym w Wilnie, zeznawało wczoraj szereg świadków oskarżenia.

Z zeznań tych wynika, że szefem bandy był oskarżony Szloma Ryng, drobny kupiec z Ignaliny. Ryng posiadał zezwolenie władz litewskich na swobodne poruszanie się i przebywanie na Litwie. Jeździł też często do Kowna, gdzie zakupywał duże transporty różnych towarów, przeznaczonych na przemyt do Polski, — a specjalnie skóry końskie i wołowe, które były potem dostarczane między innemi do niektórych garbarń wileńskich. Ryng jeździł tak że często do Kłajpedy po towar pochodzenia niemieckiego.

Banda magazynowała towar na Litwie w specjalnych składach, urządzonych w przygranicznych wsiach litewskich, najczęściej w sąsiedztwie siedzib litewskiej straży granicznej. Przez granicę przenoszono towar w małych ilościach wyjątkowo tylko ryzykowano większe transporty.

Po stronie polskiej składy znajdowały się w Łyngmianach i Ignalinie. Stąd wozami lub taksówkami, a następnie w czasie największego rozkwitu bandy autami ciężarowemi rozwożono przemyt po miastach w Polsce.

Przez pewien czas banda Rynga miała konkurentów. Mianowicie, jeden z jej członków niejaki Giliński założył nową bandę i przemycał na własną rękę. Po pewnym czasie, w roku 1933, bandy doszły do porozumienia i połączyły się pod dowództwem Rynga.

Jeden ze świadków, zeznających w procesie, Zelik Szyrwo, który przez pewien czas był furmanem w bandzie i dobrze zna jej członków, twierdzi, że do bandy należeli ludzie o kryminalnej przeszłości, a między innemi członkowie głośnej w swoim czasie bandy rabusiów Rysia. Między innymi członkiem tej bandy był oskarżony Berman.

W obronie oskarżonych występuje 7 adwokatów. Oskarża prokurator Popow.

Rozprawa została wczoraj przerwana do dn. 24 bm. spowodu niestawiennictwa wskutek choroby jednego z głównych świadków oskarżenia.

z

Echa awantur antysemickich

Przed sądem w Wilnie stanęli trzej członkowie stronnictwa narodowego z Ostrowca pod Wilnem z Witoldem Łobaczewskim, sekretarzem miejscowego oddziału Str. Nar. na czele. Akt oskarżenia zarzuca im oblanie cuchnącym płynem drzwi kilku sklepów żydowskich w Ostrowcu. Wypadek ten zdarzył się 22 grudnia 1935 roku. Bezpośrednio sprawców tego „cuchnącego" czynu nikt nie widział, lecz policja w doniesieniu karnem podała, że mogli to zrobić tylko wyżej wymienieni członkowie miejscowego Str. Nar. Prokurator jednak uznał, że w sprawie nie ma dowodów winy oskarżonych i zrzekł się oskarżenia. Sąd wydał wyrok uniewinniający. Bronił adw. Kownacki.

* * *

W drugiej sprawie czterech oskarżonych ze studentem Żywyszko na czele odpowiadało za napad w dniu 3 czerwca na żyda Botwinnika na jednej z ulic Wilna. Botwinnik został uderzony przez jakiegoś napastnika niespodziewanie z tyłu w głowę. Tego „jakiegoś napastnika" Botwinnik dobrze nie widział. Policja zatrzymała na ulicy Żywuszkę, w którym poszkodowany do pewnego stopnia poznał tego napastnika. Na rozprawie jednak powstały pewne wątpliwości. Zaszła potrzeba wezwania nowych świadków dla ustalenia winy studenta i jego trzech towarzyszy, którym akt oskarżenia zarzuca współudział w napadzie. Sprawa została odroczona do poniedziałku.

Przed sądem w tej sprawie zeznawał w charakterze świadka jeden z oskarżonych o „świeże" hece antysemickie w Czarnym Borze.

* * *

Wczoraj zwolniono z aresztu zatrzymanych w swoim czasie w związku z awanturą antysemicką w Czarnym Borze — 2 braci Wiszniewskich, oraz robotnika Bułhak i rzemieślnika Siemaszkę. Piąty zatrzymany, robotnik Grażul, znajduje się nadal w areszcie. z.

Inspekcje p. Wojewody

W dniu 10 bm. o godz. 7 rano wojewoda wileński Ludwik Bociański wyjechał na doryw czą inspekcję gmin powiatu oszmiańskiego.

Po przyjeździe do Oszmiany i po odbyciu krótkiej konferencji ze starostą p. wojewoda dokonał kolejnej szczegółowej inspekcji gmin holszańskiej, graużyskiej, krewskiej i kucewickiej, interesując się stanem budżetów gminnych oraz trybem urzędowania i stosunku do ludności. Na miejscu p. wojewoda przyjmował bezpośrednio prośby ludności i załatwiał je.

W drodze powrotnej wieczorem p. wojewoda wziął udział w kwartalnem posiedzeniu Rady Powiatowej w Oszmianie, gdzie wygłosił do zebranych radnych dłuższe przemówienie o roli samorządu powiatowego.

O godz. 21 p. wojewoda powrócił do Wilna.

Inspekcja ministerjalna w Funduszu Pracy

Do Wileńskieg oddziału Funduszu Pracy przybył inspektor ministerjalny w celu skontrolowania prac poszczególnych biur oddziału

Światowa kronika gospodarcza

POLSKA

— POWSTANIE TOW. AKC. POLSKO—GDAŃSKIEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO. W Gdańsku powstało nowe przedsiębiorstwo handlowe p. f. Towarzystwo Akcyjne Polsko—Gdańskiego Handlu Zagranicznego. Kapitał zakładowy wynosi 100,000 guldenów gdańskich. Działalność nowej firmy opierać się ma na handlu kompensacyjnym.

— PRZECIWDZIAŁANIE NIESTEMPLOWANIU PISM SKŁADANYCH W URZĘDACH SKARBOWYCH. W najbliższym (24) numerze Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszony zostanie okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 31 sierpnia, na mocy którego referenci stemplowi lub specjalnie do tego wyznaczeni urzędnicy utrzymywać będą stały kontakt z referentami podatku dochodowego i przemysłowego. Zarządzenie to ma na celu przeciwdziałanie niestemplowaniu wielu pism, składanych w urzędach skarbowych w związku z postępowaniem wymiarowym i odwoławczym w zakresie wymienionych podatków.

NIEMCY

— BILANS BANKU RZESZY z dnia 7 bm. wykazuje w porównaniu z poprzednim tygodniem następujące zmiany ważniejszych pozycyj (w miljonach RM). zapas weksli i czeków spadł o 127 do 4.566,2, lombard o 15,2 do 49,3, weksle skarbowe o 70 do 4, obieg banknotów spadł o 152,9 do 4.386,6, obieg odcinków Banku Rentowego zmniejszył się o 11,4 do 384,4, obieg bilonu zaś o 21 do 1.585,7, zapas złota i dewiz, zaliczonych do pokrycia, obniżył się o 1,9 do 73,1.

WŁOCHY

— MOŻLIWOŚCI I SYSTEM WŁOSKIEJ KOLONIZACJI W ABISYNJI. „Tribuna" zamieszcza korespondencję z Addis—Abeby na temat możliwości włoskiej kolonizacji w Abisynji. Dziennik twierdzi, iż są bardzo poważne możliwości tej kolonizacji ze względu na rozległe i żyzne tereny, które dotychczas nie były należycie eksploatowane. Kolonizacja rolnicza zapewnić ma pracę i wyżywienie osadnikom włoskim, a równocześnie stworzyć rynek zbytu dla włoskiej produkcji maszyn rolniczych. Pod uprawę wzięte będą przedewszystkiem tereny, leżące odłogiem oraz majątki, należące do negusa i zależnych rasów. Kolonizacja rolnicza będzie miała charakter wyłącznie włoski. Tubylcy będą mogli pracować z Włochami jedynie na zasadzie stosunku zależności od osadników. W ośrodkach kolonizacyjnych prowadzona będzie uprawa na sposób europejski. W systemie tym chodzi o uniknięcie konkurencji między pracą Włochów i tubylców oraz o niedopuszczenie do kolonizacji mieszanej, obejmującej zarówno Włochów jak i Abisyńczyków. Tubylcy będą mogli znaleźć pracę w małych fermach i gospodarstwach, położonych w okolicach tropikalnych, gdzie warunki klimatyczne nie sprzyjają pracy białych. Gospodarstwa te będą mogły pod kierownictwem włoskich fachowców specjalizować się w uprawie roślin podzwrotnikowych. Przeprowadzenie kolonizacji rolniczej w Abisynji, konkluduje dziennik, jest jednym z głównych zadań, jakie wytknął sobie rząd wicekróla Grazianiego.

SZWAJCARJA

— OBNIŻENIE STOPY DYSKONTOWEJ W SZWAJCARJI. Z dniem 9 bm. Szwajcarski Bank Narodowy obniżył stopę dyskontową z 2 i pół do 2 proc. Należy podkreślić, że decyzja ta powzięta została w dniu 8 bm, a więc w przeddzień wystąpienia osłabienia franka szwajcarskiego na giełdach.

Tabela loterii

Z dnia 10 września

I i II ciągnienie

Główne wygrane

20000 zł. na nr. [illegible]

10000 zł. na n-ry: 5814 90027 154752

5000 zł. na n-ry: 94180 129855 168005

2000 zł. na n-ry: 10064 36656 54065 56581 56581 59118 63493 63224 73021 80623 88868 94049 95431 110705 140204 154828 160188 —165955 167929 182464 186058

1000 zł. na n-ry: 876 1138 4808 6702 12638 13496 14915 17101 34391 36102 39634 60043 63847 63872 64480 82670 86001 92012 98472 103711 114187 118168 118232 121593 132551 132983 146501 171435 186725 188907 192423

Wygrane po 200 zł.

155 66 71 311 557 66 773 979 1444 67 539 746 2079 189 282 303 70 87 574 951 69 3172 251 77 92 349 88 704 825 4122 330 42 59 455 847 76 921 45 5437 60 539 42 645 953 6140 213 309 447 626 72 752 801 949 7246 76 376 702 38 61 8138 367 530 92 703 9109 29 214 461 534 37 47 10105 55 553 891 918 48 11005 173 233 468 553 663 784 862 78 12092 298 406 65 594 99 655 90 95 796 809 53 13188 273 402 650 71 765 77 14136 501 623 50 743 50 830 60 15142 506 44 930 16005 86 350 55 604 23 734 78 964 17186 241 423 71 97 575 622 97 733 893 923 18167 210 47 331 [illegible] 605 938 78 19158 63 83 310 11 714 90 95

20253 370 520 44 696 796 856 984 21148 86 223 359 402 43 940 61 22055 83 275 330 459 626 27 89 712 23455 79 88 523 677 778 834 932 24211 21 33 62 333 37 83 434 535 601 43 735 88 89 893 25143 321 430 61 852 922 26050 112 39 263 389 490 763 62 67 830 27316 45 475 78 544 45 612 28282 330 408 57 608 84 766 814 29353 97 551 603 919

30021 163 91 303 439 515 802 48 967 99 31937 235 47 308 95 655 866 76 993 32119 215 83 230 54 443 500 728 63 843 86 985 33025 358 436 633 59 719 850 68 98 905 53 59 34029 49 57 181 58 300 37 530 630 935 35301 69 739 80 960 36216 47 69 499 522 732 993 37225 40 92 313 72 431 58 583 602 748 49 904

38005 308 42 428 635 765 837 962 39070 84 90 255 305 403 57 95 758 817 931 44 96

40253 370 407 17 679 899 995 41252 312 559 693 727 69 42242 412 799 838 43139 30 272 83 351 454 551 88 680 729 85 949 92 44017 90 209 60 88 368 400 663 85 718 26 76 78 908 27 60 67 45035 100 234 42 332 712 21 858 964 46102 308 77 506 74 950 47395 445 717 32 859 75 48179 96 291 329 740 941 49199 544 57 655 890 937

50050 58 73 150 280 405 86 95 593 697 933 10 33 81 51098 159 70 219 414 57 630 708 23 47 52078 403 696 98 797 815 91 53007 66 267 438 500 602 28 810 964 54072 285 233 442 43 529 95 55076 132 291 648 856 971 56020 56 60 88 411 91 634 828 928 91 57055 232 98 374 448 610 58116 401 817 73 80 59070 194 221 412 44 52 89 547 53 616 765 94

60003 118 77 302 54 418 95 519 685 61139 67 235 42 455 810 24 45 68 62125 449 57 625 321 41 63022 144 300 20 409 31 632 48 716 66 95 898 971 64220 99 351 405 521 659 90 749 883 65409 36 551 787 839 936 66029 103 36 69 387 97 439 558 92 705 14 37 898 67025 27 329 37 41 523 38 68 658 739 877 68112 16 65 516 700 18 69031 184 289 327 32 44 80 424 544 612 88

70053 154 63 274 406 506 35 675 747 868 85 92 914 25 71001 80 100 245 77 306 435 564 669 704 819 72077 132 46 334 607 44 45 77 929 65 68 78 73147 422 33 74 84 709 31 50 74004 49 313 18 403 567 742 843 62 75026 48 226 467 678 88 792

75961 65 99 239 327 656 915 46 77065 100 7 236 50 66 816 992 78068 194 338 63 404 55 771 816 65 74 963 79010 204 305 70 439 626

80053 58 611 69 767 845 81026 122 459 667 791 959 70 87 82000 20 166 82 294 345 72 465 90 96 611 44 803 83029 123 237 53 317 54 94 519 639 802 6 41 948 84012 105 22 40 72 221 44 88 447 515 90 659 805 96 949 76 85049 180 269 80 503 693 917 86176 89 206 53 331 490 528 630 64 74 703 840 87148 229 85 370 568 536 46 977 88238 339 89 619 783 895 89049 67 72 79 112 14 250 336 73 76 86 400 90 604 44 82 735 899

90055 66 251 92 402 96 557 91064 233 746 93 808 92314 482 506 17 691 712 948 93156 367 420 61 633 854 998 94068 106 235 308 93 466 550 645 63 927 95291 313 51 400 61 63 698 799 96070 179 275 93 335 53 62 502 20 687 707 77 98 959 97123 320 23 432 520 28 45 51 98 716 890 98008 132 99 620 746 972 80 99227 323 468 74 505 43 615 852 926 34

100023 49 140 295 98 353 91 430 540 721 52 820 101013 129 220 412 32 761 800 38 915 91 102057 92 396 400 631 95 878 943 97 103074 121 249 560 98 775 852 104489 689 718 46 806 105051 60 113 97 520 94 918 45 73 106017 316 34 54 821 68 940 86 107006 56 177 280 429 630 793 923 108097 179 254 335 59 71 97 400 531 39 634 71 83 870 109147 82 231 34 63 83 366 748 56 895 928 89

110237 314 907 75 111063 385 530 618 55 737 845 83 983 89 112469 797 113119 246 81 96 338 469 82 533 651 721 50 943 52

114067 84 374 76 613 764 922 50 115114 35 490 594 665 740 116083 105 222 400 619 89 915 19 30 35 37 71 117129 273 305 13 494 768 806 65 934 118096 114 257 62 91 682 738 75 910 32 119220 74 366 522 51 759 75 80 90 840 950 59 78

120033 189 246 355 88 457 66 70 85 530 645 763 831 69 86 121426 531 53 679 122072 159 92 452 510 11 762 93 816 123126 263 91 338 556 626 58 84 86 908 23 90 124150 291 575 600 927 125062 690 992 126004 6 136 44 281 350 517 617 743 77 843 991 127119 32 317 36 517 128111 19 72 88 490 805 96 129445 602 62

130051 141 85 238 425 564 632 955 131031 97 140 352 442 575 93 803 945 132017 38 128 255 326 67 546 687 90 98 99 755 934 133153 200 83 329 478 92 743 852 986 134047 65 275 391 496 670 705 18 135071 82 429 523 37 42 657 786 855 56 905 62 136095 567 831 137030 58 91 138 87 204 300 553 688 99 909 138101 81 281 412 712 28 34 844 50 920 33 45 58 139449 509 43 628 48 847

140099 306 65 411 12 28 98 680 998 141042 100 71 299 346 411 564 649 752 904 142122 205 356 443 694 804 86 928 49 69 84 143000 22 400 11 50 71 560 623 726 144019 29 64 120 288 391 623 754 802 56 900 50 74 145037 134 83 249 93 44 458 642 946 146036 51 267 367 433 646 93 708 14 28 805 147388 486 514 49 662 709 817 938 148116 498 723 53 64 72 76 82 834 43 94 921 74 149067 342 421 75

150051 80 275 531 732 36 960 151055 199 317 88 698 769 836 937

152385 408 32 32 68 75 563 619 58 91 887 947 153040 60 70 189 300 80 440 55 56 511 154040 88 98 211 361 520 53 93 660 777 815 68 918 84 155119 98 248 58 79 487 97 50008 90 724 55 57 85 156271 99 322 89 413 594 832 933 157091 508 73 80 87 93 712 829 948 50 63 158824 24 977 159117 319 620 740 808 95 925

160057 108 265 380 91 422 528 42 717 913 161158 209 308 44 532 162012 301 29 665 71 701 25 51 841 87 908 163030 37 136 85 251 882 96 164003 36 205 312 17 63 91 672 803 70 77 951 165145 269 341 74 453 93 591 725 87 855 166109 315 35 460 551 53 167146 430 535 620 52 928 67 168005 122 240 642 44 911 22 169204 92 388 429 30 36 513 673 896.

170056 143 243 90 317 45 423 92 500 24 727 812 960 171029 32 55 213 16 68 379 87 444 71 764 815 923 172193 352 424 519 624 810 973 173283 366 440 817 70 73 972 174103 207 403 45 539 68 649 63 810 85 932 175110 225 67 331 50 498 504 660 843 176149 305 90 448 533 671 81 967 95 177016 48 91 446 798 977 89 178004 204 64 76 356 436 61 605 76 770 934 99 179003 43 375 97 477 82 931 54

180071 179 482 502 618 809 914 20 181027 190 332 670 735 935 39 182098 164 86 228 324 400 13 32 98 615 56 896 183097 228 39 63 83 317 491 809 32 184007 237 585 675 951 72 185219 53 351 449 64 549 675 776 840 81 936 186186 292 95 332 58 467 573 788 975 187056 347 99 598 605 37 755 84 188077 131 56 89 99 226 302 72 727 99 831 73 99 969 189056 247 698 793

190080 295 713 191143 744 832 966 192031 115 20 312 37 434 54 56 620 712 861 962 193134 45 83 228 58 334 403 7 88 537 603 12 738 816 959 96 194212 42 323 714 843 66 995

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

109 728 1131 206 334 434 549 801 2070 472 640 3183 4136 74 361 5082 335 546 47 79 605 854 992 6263 326 28 68 429 642 44 783 952 54 7331 61 96 666 824 8275 433 735 9033 311 489 972

10083 154 226 927 11192 336 422 935 802 73 904 12001 121 258 448 964 13208 312 683 14083 270 521 53 624 898 15285 530 712 16397 732 853 17078 308 53 552 688 958 78 18189 373 594 19414 16 756

20056 691 21248 98 643 22023 108 9 25 80 82 634 760 23225 590 655 805 15 22 922 27 24640 25811 911 51 26210 599 723 27 78 27047 496 540 663 915 28 28011 482 29204 21 513 767

30020 164 241 928 63 31087 218 571 600 756 868 32189 273 398 524 33028 265 394 687 708 34469 600 43 822 67 966 76 35010 88 226 33 567 83 763 810 60 36285 400 740 819 37008 297 415 856 37185 39094 151 212 92 385 749 96 942

41002 379 426 634 864 42171 403 631 747 85 948 43076 148 224 740 879 44254 319 45199 481 720 46190 47787 844 944 91 48112 371 670 49063 339 72 92 465 506

50376 129 52 929 51099 153 83 463 52002 57 295 406 585 761 862 53004 323 93 54063 583 649 55318 603 72 752 56000 368 930 5767 320 441 596 656 841 43 58091 509 56 99 59080 166 362 634 87 802 915

60348 896 977 61008 50 234 39 482 650 78 943 62089 251 396 63345 480 510 40 78 975 85 64328 715 816 17 65329 667 157 66138 374 481 907 66138 374 481 907 67203 505 943 44 51 68006 17 243 525 48 655 707 899 69215 634 54 814 96 937

70062 519 845 915 71656 843 93 948 72340 436 651 73516 91 789 74040 219 36 417 75196

76627 37 843 77046 83 232 305 445 86 618 19 823 78272 78 422 79043 837 928

80176 341 485 676 894 81177 316 400 868 82040 44 69 364 513 780 99 828 77 78 955 83055 464 540 811 993 84501 83 969 85382 816 86008 594 678 97 87138 259 347 468 534 50 657 733 45 868 930 88159 851 89431 82 600 989

90053 54 65 147 213 402 50 537 696 91358 514 612 73 92042 221 683 93012 366 402 833 94159 69 507 674 823 985 95166 265 587 711 96514 28 97009 146 765 98181 201 307 17 788 926 99103 502

100420 636 42 101699 784 843 62 979 102076 89 188 567 793 103297 342 67 502 884 104046 53 171 105110 500 93 752 835 106155 411 516 644 107198 215 66 491 517 35 56 613 108071 101 12 350 109092 133 78 361 67 569 98 743 850 65 72

110099 154 405 95 842 111104 595 661 717 112165 113852 114200 11 309 38 701 956 115269 116042 144 62 797 872 117191 213 92 383 86 704 841 118021 30 162 658 763 813 119049 77 319 481 624 43 844 80 943

120166 211 84 300 3 718 121263 461 671 78 833 122182 405 46 642 766 862 123003 159 257 305 35 526 53 861 124095 307 55 756 125346 69 405 571 76 987 126142 50 217 24 452 73 635 726 979 127030 213 396 618 733 942 128008 108 236 355 129498 651 60

130183 220 568 729 827 131062 265 82 421 57 597 623 43 132581 636 41 923 48 55 133309 869 939 47 134171 92 98 267 580 86 648 135326 863 136231 352 581 797 137077 592 138321 629 78 732 948 139156 476 548

140000 249 141134 90 91 295 338 142168 588 785 143184 342 813 144098 445 652 145673 146308 14 78 426 147198 223 31 99 711 935 148228 831 149036 80 117 25 268 150073 151284 484 715 845 98 914

152076 168 317 80 745 81 822 38 153030 223 340 154103 683 719 155116 61 422 952 76 156026 81 131 334 552 157538 158191 308 93 414 759 159102 256 348 83 92 402 74 656 85 966

160244 839 161446 53 503 11 94 162460 70 599 624 835 163027 65 143 465 549 789 164380 62 86 165528 648 166081 98 405 572 819 913 167023 221 504 87 750 82 91 92 168274 442 577 80 826 169076 219 91 341 512 40 787 964

170015 79 179 361 171146 404 172056 357 438 932 173008 126 79 571 671 775 174011 647 175065 256 981 176057 178393 554 179410 524 705 907

180182 99 282 382 784 808 75 181005 75 984 182968 183132 74 213 38 306 878 920 81 184452 672 990 185109 794 186124 369 713 21 86 187003 519 643 52 922 188275 411 46 61 671 780 804 189027 456 529

190104 28 493 191536 88 779 192133 217 632 864 949 193346 868 194117 34 486 97 553 659 729

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

25.000 zł. na nr.: 109024

10.000 zł. na nr.: 29351

5.000 zł. na nr. nr.: 24936 61303 72275 74092 178554

2.000 zł. na nr. nr.: 9590 28454 36653 47905 89167 107804 112428 124923 130001 140129 160100 167716 187945 191418

1.000 zł. na nr. nr.: 5724 13590 21646 30401 31480 32061 34754 43650 49660 49775 54535 60297 85182 93466 102811 106260 106370 108824 110728 121634 126999 128847 131710 135499 144939 146111 152522 169958 186391 [illegible]

Wygrane po 200 zł.

25 122 84 221 620 709 28 48 825 1003 928 76 867 973 2168 212 327 514 49 811 15 940 3500 85 832 46 4202 52252 368 523 727 [illegible] 637 7116 450 56 515 60 620 779 993 8037 139 256 451 534 45 625 79 9124 359 63

10140 419 49 772 836 11049 460 542 782 962 12025 570 793 820 33 13164 213 368 542 551 714 25 902 14142 248 311 49 847 15051 [illegible] 390 564 722 16239 652 815 906 17154 440 764 481 88 669 94 18145 19321 488 531 [illegible] 22 879

20685 93 947 50 21334 507 958 22131 215 726 62 924 23044 294 389 732 943 24984 132 87 85 248 661 792 830 961 25297 457 566 [illegible] 503 27617 80 821 28044 618 82 991 [illegible] 247 [illegible]

30176 869 939 31549 97 655 725 33 85 [illegible] 942 32146 221 333 467 684 782 33087 137 [illegible] 486 527 38 733 848 34351 509 42 734 995 35015 488 510 80 715 88 904 36746 843 37560 38314 71 496 671 708 56 39941 117 377 482 797

40142 336 41502 920 42066 415 43064 64 346 625 801 44124 49 54 45040 46073 103 38 219 446 47033 35 324 92 402 629 808 48280 49325 748 87 874 971

50052 329 60 452 686 924 51075 116 207 81 823 52575 686 53037 319 522 940 80 54339 520 836 55000 228 302 955 56022 41 77 176 461 679 728 845 57500 654 893 924 58465 97 538 863 97 59029 329 597 652 768 873 975

60182 212 611 44 722 61265 426 858 96 62234 498 524 970 63004 226 440 994 64076 84 512 58 691 65023 349 605 752 857 66334 898 67250 987 68031 226 98 583 69101 73 577 929

70056 246 640 98 757 869 71058 222 314 99 420 639 74 72376 872 73165 78 505 928 74184 273 75223 672 783 88 849 76 242 438 822 77095 120 347 562 983 78078 193 213 45 462 730 854 57 984 79085 805

80202 435 614 47 819 81116 539 795 82012 51 171 77 206 381 441 47 874 93 900 65 83056 311 84067 101 972 85034 94 266 440 670 86110 98 584 662 885 87111 [illegible] 416 583 672 736 76 869 972 88054 987 89461 508 763 831 978

90183 17 730 881 91140 363 576 92347 92749 98 897 941 94052 146 424 95099 170 82 292 518 696 721 872 947 51 96113 97 454 97499 627 67 88 796 98105 479 574 810 99111 366 408 557 800 31

100082 291 330 33 516 69 666 97 [illegible] 101334 539 664 918 98 102099 132 46 65 89 103188 229 72 468 56 621 760 865 902 104439 870 996 105327 657 756 885 106143 265 365 442 514 62 107495 551 650 108714 109071 508 53 620 76 738 839

110374 503 739 832 111314 112063 82 128 475 113277 372 409 27 88 538 114207 324 571 634 67 751 115012 369 97 601 60 856 996 116077 164 773 870 117131 526 935 118312 509 118614

120784 121113 284 456 504 752 990 122132 215 767 123277 566 124006 590 628 746 879 125345 615 42 862 941 126072 624 127474 568 659 751 128002 130 634 379 129032 101 407 703 937 76

130246 367 131001 72 530 926 76 132167 304 56 631 133003 13 82 134028 49 253 526 99 759 88 849 975 135289 402 618 29 41 52 89 963 70 136092 617 33 751 137085 605 65 757 138189 419 21 543 68 139094 104 273 594 729

140025 95 178 355 531 624 900 141387 516 80 846 960 142266 337 630 143107 251 302 91 475 84 587 853 144013 321 509 837 145489 764 985 146027 545 147099 328 660 779 857 924 148860 947 149237 416 55

150094 208 373 443 632 849 151108 46 485 615 45 46 830 961 152073 100 795 972 153273 490 525 933 154034 300 11 663 155126 555 872 955 156129 217 805 157049 208 598 808 158187 903 23 87 159308 876

160081 225 58 97 440 71 731 161040 132 200 69 326 660 162119 593 642 79 163194 311 505 609 830 164235 554 648 837 954 67 165188 421 91 549 654 166300 424 601 703 167040 62 151 76 328 634 876 168096 393 620 169465 719 905 49

170043 302 504 79 748 949 171038 145 414 777 172074 84 333 646 174331 462 [illegible] 175312 657 72 176111 365 546 72 795 882 177214 25 74 771 82 817 178168 78 558 877 924 179424

184408 11 47 181285 576 182121 406 674 898 183184 586 642 832 961 184188 818 989 185059 99 118 245 316 457 688 747 814 28 88 186003 207 60 392 601 187035 191 274 360 528 837 935 188025 311 455 703 189238 322 473

190153 88 276 933 84 191376 590 94 192046 71 313 432 734 911 193435 760 932 194031 322 69 987

Rzeźnia w Głębokiem

W pierwszych dniach października r. b. w Głębokiem zostanie częściowo uruchomiona rzeźnia miejska, wybudowana na placu zakupionym przez Zarząd Miejski od Banku Gospodarstwa Krajowego. Ogólny koszt budowy, obliczany początkowo na 150.000 zł., będzie wynosił 200.000 zł. Wzrost kosztów tłumaczony jest koniecznością wybudowania przy rzeźni studni artezyjskiej oraz laboratorjum chemicznej przeróbki krwi, a także chłodni i suszarni. Przy rzeźni będzie uruchomione targowisko o przestrzeni pół ha. Dotychczas Fundusz Pracy przeznaczył na budowę 83.000 zł., z Wydziału Powiatowego zaś zaciągnięto pożyczkę w sumie zł. 24.000. Uruchomienie rzeźni ma przynieść w ciągu zimy około 6000 zł. dochodu.

Szkoła krawiecko-bieliźniarska w Głębokiem

Staraniem S. S. Niepokalanek została uruchomiona w Głębokiem 3-letnia Zawodowa Szkoła Krawiecko - Bieliźniarska, koncesjonowana przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego, z ogólnym programem nauczania. Na rok szkolny 1936-37 przyjęto 80 uczenic z powiatu dziśnieńskiego i z sąsiednich powiatów. Ograniczona ilość miejsc nie pozwala na przyjęcie wszystkich zgłaszających się kandydatek. Przy szkole mieści się bursa dla dziewcząt, obliczona na 20 miejsc, prowadzona również przez S. S. Niepokalanki.

Kamienie na torze kolejowym

9 bm. o godz. 19 na 95 km odcinka kolejowego Postawy — Woropajewo maszynista pociągu motorowego, idącego z Królewszczyzny do Wilna, zauważył położone na szynach kamienie, lecz pociągu zatrzymać nie mógł i przejechał przez te kamienie. Uszkodzeń to jednak żadnych nie spowodowało. Wszczęte niezwłocznie dochodzenie ustaliło, że kamienie zostały ułożone przez nieletnich pastuchów Piotra Rolicza i Witalisa Pronkę, m-ców wsi Czerenki, pow. postawskiego.

Ludwik Weinert Wilton

24

PANTERA

Powieść sensacyjna

— Proszę mi dać natychmiast klucze do apartamentu Nr. 3. Zaprowadzę tam, sam p. Murphy'ego, a pan może pomóc służącemu przy wnoszeniu pakunków. To pan Murphy ze Scotland Yardu — dodał poufnie i znacząco — ale niech pan tego nie rozgaduje. Pan Murphy z Londynu. To wystarczy. Ludzie mogliby się przestraszyć i Bóg wie co sobie pomyśleć.

Zwinnie wzbiegł po wyłożonych dywanem schodach, a nadinspektor, który sapiąc, windował się za nim, pełnem zazdrości spojrzeniem ogarniał ruchliwą postać tego człowieka, który przecież nie mógł być o wiele od niego młodszy. Ale Hearson był lżej zbudowany i w tych warunkach nie było sztuką tak się uwijać i elegancko wyglądać.

Apartament Nr. 3 składał się z małego salonu, przestronnej sypialni, łazienki, oraz przedpokoju i robił wrażenie nad wyraz dodatnie, ale Murphy zmarkotniał i spojrzał na swojego towarzysza podejrzliwie.

— Ile to powinno kosztować? — zapytał zaskoczony. — Przecież my nie dostajemy na wyjazd takich diet jak minister, a dokładać do tej historji nie chciałbym w żadnym razie.

Hearson zaśmiał się z pełną wyrozumiałości miną światowca.

— Za te pokoje nie płaci się wogóle. Mamy trzy takie apartamenty i wszystkie są przeznaczone wyłącznie dla naszych gości. Interesy nasze wymagają częstych przyjazdów różnych komisyj i inspekcyj. Oczywiście, musimy się troszczyć o to, by panom tym nie brakło wygód. A ponieważ pan bawi tutaj w charakterze służbowym, jest więc rzeczą zrozumiałą, że musimy pana, podobnie jak każdego przedstawiciela władzy, lub innej zwierzchności, uważać za naszego gościa.

— Tak jest, bawię tu tylko służbowo — potwierdził Murphy żywo i wyczerpany padł w głęboki fotel klubowy. — Czy przypuszcza pan, że w przeciwnym razie wyciągnęliby mnie dziesięcioma końmi z biura przy takiej gorączce? — Zaczął wachlować się wielkim jak talerz kapeluszem i wydął dolną wargę. — Długo się nad tem zastanawiałem, bo mówiąc otwarcie, zrobiłem się już trochę wygodnicki, ale cóż. Służba nie drużba. — Westchnął ciężko i pełen rezygnacji zaczął kręcić młynka palcami. — Panie Hearson, niech pan podziękuje losowi, że uchronił pana przed służbą w policji. Wspaniały zawód, powiadam panu! Dzień i noc na nogach. Właściwie trzebaby do tego rodzić się odrazu z nosem psa myśliwskiego.

— Pan jednak cieszy się już dużą sławą — zauważył elegancki pan uprzejmie.

Murphy łypnął oczkami i z zadowoleniem uderzył się po udach.

— „Wściekły nerwociąg", co? Słyszał już pan o tem? Uważa pan — ciągnął dalej poufnie — w gruncie rzeczy i to jest szwindel. Kiedy ktoś z nas ma taką opinję, to się o nim myśli, że to Bóg wie co za genjalna głowa. A naprawdę to przecież czarować żaden z nas nie potrafi. Kiedy naprzykład pomyślę o tej osobliwej historji, która się u was przydarzyła, zaczyna mi w głowie huczeć, jak w kociołku z wodą. Przecież nie upadłem na głowę, ale kiedy jest tak gorąco, jak w ostatnich dniach, wówczas mój mózg przestaje funkcjonować.

Nadinspektorowi przeszkodziło w dalszych zwierzeniach przybycie Bena i portjera, obciążonych pakunkami. Asystował im Hanibal, warczący i pełen podejrzliwości. Murphy grubym palcem wskazującym policzył pedantycznie ilość pakunków, a potem skinął głową.

— Możesz iść na śniadanie, Kitson — powiedział dobrotliwie — ale nie żryj za dużo. Nie jesteś do tego przyzwyczajony i nie chciałbym ponosić moralnej odpowiedzialności, na wypadek, gdybyś sobie popsuł żołądek. Kiedy będziesz gotów, siadaj pod moim balkonem i nadstawiaj uszu. Gdybym cię potrzebował, zagwiżdżę.

Kitson wycofał się z taką miną, jakby od niepamiętnych już czasów pełnił obowiązki służącego, za nim pośpieszył portjer. Temu jegomości ze Scotland Yardu lepiej nie wchodzić w drogę.

ROZDZIAŁ X

Pan Hearson nadsłuchiwał, aż kroki ich przebrzmiały, a potem przysunął się z krzesłem do sapiącego nadinspektora i zniżył głos do poufnego szeptu.

— Jesteśmy panu szczerze wdzięczni za to, że pan zdecydował się przyjechać. Zadzwonię natychmiast do szeryfa, a on niewątpliwie powie panu to samo. Kiedyśmy się spotkali przed hotelem, zamierzałem właśnie do pana zadzwonić — nachylił się jeszcze bliżej i przez wypukłe okulary spojrzał badawczo w senne oczy nadinspektora. — Stało się znowu coś, co wymaga możliwie szybkiego śledztwa. Ubiegłej nocy mieliśmy tu gwałtowną burzę...

(D. c. n.)

KRONIKA

Sobota 12 Wrzesień

Dziś: Gwidona
Jutro: Eugenji

Wschód słońca godz. 4 m. 46
Zachód słońca — godz. 5 m. 46

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 11.IX. 1935 r.

Ciśnienie 768
Temperatura średnia + 768
Temperatura najniższa + 7
Wiatr północny
Tendencja zwyżkowa
Uwagi: Chmurno
Temperatura najniższa + 7

— PRZEPOWIEDNIA POGODY wg. PIM-a. Układ ciśnienia barometrycznego, pod którego wpływem kształtuje się obecnie pogoda w Polsce, należy do typu układów trwałych, wobec czego w najbliższych dniach nie nastąpi pogorszenie się pogody. W ciągu dnia będzie panowała naogół pogoda słoneczna, o umiarkowanem zachmurzeniu.

Po chłodnych nocach i miejscami mglistych rankach będzie stosunkowo ciepło.

W najbliższych paru dniach będą wiały wiatry z północo-wschodu i wschodu.

DYŻURY APTEK.

Turgiela i Podmiejskich — Niemiecka 15; Romecki — Wileńska 8; Sapożnikow — Zawalna, róg Stefańskiej; Sokołowski — Tyzenhauzowska; Kaca, róg Nowogródzkiej i Piłsudskiego; Narbut — ul. Świętojańska.

PRZYBYLI DO WILNA:

Do hotelu GEORGES'a: bar. Bisping Marja z Grodna; Orzechowski Kazimierz z Warszawy; dr. Pieńkowski Stefan z Krakowa; Wybranowski Stefan, agronom z W-wy; Robalewska Marja z W-wy; Metzler Józef z Grodna; Najkrug Moduch z Białegostoku; Krzemiński Stanisław z W-wy; hr. Lasocki Bronisław z maj. Wilanowo; Bielecki Włodzimierz z Brasławia; inż. Romanowski Lech z Brasławia; Sieradzki Janusz z Gdyni; Kotlicki Maurycy, filmowiec z W-wy; adw. Held Seweryn z W-wy; Mineyko Włodzimierz, ziemiani z maj. Widze.

MIEJSKA.

— CO TRACĄ BUDUJĄCY DOMY BEZ POZWOLENIA? Wczoraj pisaliśmy o tem, że władze miejskie energicznie zabrały się do niechlujstwa budowlanego, które dotychczas było w Wilnie **zjawiskiem stałem.**

Należy podkreślić, wznoszący domy bez pozwolenia, co dzisiaj często się zdarza, będą narażeni nietylko na kary administracyjne ale i na inne skutki, które dotkliwie uderzą ich „po kieszeni. Mianowicie wznoszący nowe domy bez zezwolenia wydziału budowlanego magistratu nie będą korzystali z ulg, przysługujących właścicielom nowych, t. zn. niepłacenia podatku inwestycyjnego przez 15 i lokalowego przez 10 lat.

— NOWY OŚRODEK ZDROWIA. Na regu ulicy Kijowskiej i zaułka Kucharskiego rozpoczną się wkrótce roboty nad ukończeniem gmachu i urządzeń nowego ośrodka zdrowia. Budowa tego gmachu rozpoczęta była jeszcze w roku 1929, utknęła jednak z przyczyn natury technicznej i finansowej.

Obecnie roboty zostały oddane jednej z firm i mają być w roku bieżącym wykonane w 3/4. Wykończenie gmachu nastąpi z wiosną przyszłego roku.

Zamierzeniem miasta jest, aby każda dzielnica miała swój własny ośrodek zdrowia.

Nowo wznoszony gmach ośrodka zdrowia będzie 2-im z rzędu. Dotychczas Wilno miało tylko jeden — przy ul. Wielkiej.

— **Przedłużenie ul. Kopanicy.** W najbliższym czasie ul. Kopanica stanowiąca obecnie tak zw. „ślepą ulicę", zostanie wytyczona i przedłużona. Da to możność przerzucenia na nią ruchu z ul. Subocz i skanalizowania tej ostatniej. Dotychczas Subocz nie miała kanalizacji z tego względu, iż brak ulicy, równoległej do niej, utrudniał skierowanie ruchu inną drogą i zwolnienie terenu dla robót.

Z UNIWERSYTETU

— 5 PAŹDZIERNIKA POCZĄTEK WYKŁADÓW NA USB. Wykłady i ćwiczenia na Uniwersytecie Stefana Batorego rozpoczynają się w bieżącym roku akademickim w dniu 5 październik. Zapisy zaś na ćwiczenia będą przyjmowane przez niektóre seminarja już od 1 październik. Inauguracja roku akademickiego odbędzie się prawdopodobnie około 10 października. Ścisły termin będzie ustalony na najbliższym posiedzeniu Senatu USB.

SPRAWY SZKOLNE

— **Przyjęcia w Inspektoracie Szkolnym codziennie.** Stosownie do zlecenia władz szkolnych, przyjęcia interesantów w Inspektoracie Szkolnym w Wilnie będą odbywały się codziennie od godz. 10-ej do 12-ej, jak to ma miejsce np. w starostwie.

Dotychczas w Inspektoracie szkolnym interesantów przyjmowano tylko dwa razy w tygodniu: we wtorki i piątki.

— **Sekcja Opieki nad Dzieckiem** Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa" w Wilnie, podaje do wiadomości, że **przedszkola:** przy ul. Kościuszki 18, oraz w koszarach I Brygady zostana uruchomione w dniu 15 września r. b. Opłaty dostępne. Zapisy osób wojskowych, oraz cywilnych przyjmuje się codziennie w godz. od 10 do 12 w lokalach przedszkoli.

— **Przychodnia dla uczniów** szół średnich i powszechnych mieszcząca się przy ul. Franciszkańskiej 7 rozpoczęła już po letniej przerwie, przyjmowanie chorych na wszystkich oddziałach.

— **Dyrekcja Państwowej Szkoły Rzemiosł Budowlanych** w Wilnie ulica Kopanica 5 przyjmuje zapisy do szkoły na rok 1936-37 na Wydziały: Murarski i Ciesielski.

W miesiącach wrześniu i październiku odbywa się obowiązująca praktyka budowlana dla nowoprzyjętych.

— SHELLEY'S INSTITUTE. Mickiewicza 4 m. 12, II piętro. Zapisy na kursy angielskie, francuskie, niemieckie przyjmuje kancelarja codziennie od 11—13 i od 6 do 8 wiecz.

Wpis 5 zł. 50 gr. CZESNE 8 złotych miesięcznie. Urzędnicy państwowi 5 zł 50 gr. BEZ WPISU. Stypendjum do Londynu otrzymają studenci składający egzaminy CELUJĄCO.

GOSPODARCZA

— OGRANICZENIE WYDAWANIA POŻYCZEK W KKO. Z polecenia Zarządu Związku Kas Komunalnych w Warszawie, wileńska KKO. od pewnego czasu ograniczyła wydawanie pożyczek.

Obecnie pożyczki dla petentów, zajmujących stałe posady, wydawane są tylko w wysokości 50 proc. ich poborów miesięcznych, bez względu na wysokość gwarancji, jeżeli jest nią żyrowany weksel.

Ograniczenia te niedotyczą pożyczek zabezpieczonych papierami wartościowemi.

RZEMIEŚLNICZA

— **Świetlica dla terminatorów i czeladników.** Zrzeszenie Młodzieży Rzemieślniczej, przejawiające od pewnego czasu ożywioną działalność, zorganizowało ostatnio świetlicę dla terminatorów i czeladników przy ulicy Niemieckiej 22. Świetlica została otwarta w dniu 1 bm. Jak dotychczas, frekwencja jej jest duża. Kierownictwo świetlicy zamierza w najbliższym czasie zorganizować między innemi chór, orkiestrę i amatorski teatr rzemieślniczy.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— **T-wo Miłośników Sceny Katolickie** im. św. Genezjusza w Wilnie niniejszem powiadamia iż w niedzielę dnia 13 wrześna r. b. o godz. 14 odbędze się poświęcenie nowej sali teatralnej, sztandaru oraz wbijanie gwoździ przez zaproszonych gości.

Na zakończenie odbędzie się uroczysta akademja z popisami muzyczno - wokalnemi i fragmentem sztuki scenicznej z życia św. Augustyna. Zarząd T-wa uprasza sympatyków i zainteresowanych o wzięcie udziału w powyższej uroczystości.

RÓŻNE.

— W DNIU 13 I 14 WRZEŚNIA ODBĘDZIE SIĘ KWESTA NA NIEWIDOMYCH. Pp. Kwestarki i Kwestarze zechcą się łaskawie zgłosić po puszki i legitymacje w sobotę dnia 12 września o godz. 4—7 wiecz. do lokalu Związku inteling. Katol. (ul. Zamkowa 8, I p.)

— ROZKŁAD AUTOBUSÓW DO JEROZOLIMKI. Od dnia 12 września 1936 r. obowiązywać będzie następujący rozkład jazdy do Jerozolimki:

W DNI POWSZEDNIE odjazdy z Wilna: — 6.50; 9.00; 13; 15; 15,30; 18.00; 21.00.

Odjazdy z Jerozolimki: 7.20; 9,30; 13,45; 16.00; 18.30 i 21,30.

W DNIE ŚWIĄTECZNE odjazdy z Wilna od godz. 8 do 11 co godzinę i od 15 do 21 co godzinę. Odjazdy z Jerozolimki od godz. 8.30 do 11.30 co godz. i od 15.30, do 21,30 co godzinę.



Na obrady komisji obciążeń socjalnych

Prezydent Izby Rzemieślniczej Szumański i dyr. Młynarczyk udali się z ramienia Izby do Warszawy na obrady komisji obciążeń socjalnych przy Związku Izb Rzemieślniczych, które to obrady odbędą się dziś przy udziale wszystkich Izb Rzemieślniczych. Na obradach tych będą omawiane bardzo ważne dla rzemiosła sprawy podatków przemysłowego i dochodowego. Izba wileńska będzie popierała między innemi postulaty zwiększenia ilości kategorji świadectw przemysłowych oraz ustalenia specjalnych norm średniej zyskowności dla rzemiosła. Będzie także omawiana sprawa zmiany nadzoru nad mięsem i przetworami mięsnemi, sprawa opłat za badanie próbek wody i t. d. Uchwalone postulaty zostaną przedłożone władzom skarbowym.

Na wileńskim bruku

13 LETNI AWANTURNIK.

Wczoraj na ulicy Ludwisarskiej 13 letni Konstanty Kaczyński (Słomianka 13) kopnął nogą w brzuch przechodzącą niewiastę, a następnie począł rzucać w przechodniów kamieniami, wywołując na ulicy popłoch. Policja zatrzymała nieletniego awanturnika i skierowała go do domu zatrzymań. Rokujący „nadzieje" młodzieniec oddany został pod opiekę rodziców.

„CZYSTKA" NA RYNKACH.

W ciągu wczorajszego dnia policja przeprowadziła lustrację placów rynkowych, wyłapując spośród gawiedzi oszustów spod znaku „trzech blaszek", „czarna-czerwona" i tp.

Ogółem zatrzymano kilkanaście osób.

Wśród „internowanych" znaleźli się również wybitni „fachowcy" których policja poszukiwała od dłuższego czasu. (c)

NADESŁANE.

Nasze informacje były słuszne. Odbiorniki stereofoniczne rzeczywiście się ukazały. Podana kilka dni temu na łamach naszego pisma wiadomość o odbiornikach stereofonicznych wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród miłośników radja. Jest to formalny przewrót w radjotechnice, który zjednać musi dla radjofonji nawet jej najzagorzalszych przeciwników. Odbiór stereofoniczny stał się możliwy dzięki nowym wynalazkom zastosowanym tak w konstrukcji odbiornika jak i samym głośniku.

Jak się dowiadujemy, odbiorniki stereofoniczne, które były dotychczas do obejrzenia tylko na Wystawie WMEL jako eksponaty wszystkim radjosłuchaczom dobrze znanej firmy, są już obecnie w sprzedaży w czołowych sklepach radjotechnicznych.

Zgiń — przepadnij, marna zjawo!

Walenty Kropiwko, znany na Lipówce dorożkarz i zawadjaka, był gorącym wielbicielem monopolówki i oddawał się pasji zaglądania do butelki z namiętnością, godną lepszego zastosowania. Jeżeli dodać do tego, że zarobki dorożkarskie nie są zbyt wygórowane, to zrozumiemy, dlaczego w ciągu roku nie płacił komornego i dlaczego właściciel domu p. Leontij Tarasow, wystąpił do sądu o eksmisję, otrzymał tytuł wykonawczy i po upływie kilku tygodni miał wyrzucić amatora „wody ognistej" na wileńskie kocie łby.

Tymczasem jednak wyjechał p. Tarasow na wieś, zaś Kropiwko z bólem serca zmuszony był do zaprzestania picia wódki. Musiał zbierać grosz do grosza, by móc wynająć nowe mieszkanie.

Zbliżał się dzień przyjazdu gospodarza. Humor Kropiwki pogarszał się z dniem każdym. Abstynencja doprowadzała go do pasji.

Onegdaj na dworcu zabrał pasażera. Pasażer był bardzo rozmowny i opowiadał p. Walentemu o tem, że w pociągu zmarł nagle na atak sercowy pewien Tarasow z Wilna.

— Kto zmarł? Tarasow?!

Kropiwko uszom własnym nie wierzył. Co za szczęście! Skończy się abstynencja. Eksmisja tak szybko nie będzie. Kropiwko postanowił tego dnia więcej nie pracować. Kupił po drodze butelkę wódki i usiadłszy w domu zaczął oddawać się bardziej przyjemnemu zajęciu.

„Wydoił" już zawartość jednej butelki i zamieszał pójść po drugą, gdy nagle drzwi się otworzyły i na progu stanął... gospodarz-nieboszczyk:

— Zgiń - przepadnij marna zjawo! Wróć w zaświaty, skądżeś przyszła! — wołał pijany dorożkarz. Ale gdy „zjawa" nie chciała usłuchać p. Walenty pochwycił ze stołu wypróżnioną flaszkę i grzmotnął nią w „ducha". „Duch" jednak nietylko nie rozwiał się, lecz zaczął wołać o pomoc. Kropiwko coraz bardziej tracił panowanie nad sobą. Zaczął kropić w „zjawę" wszystkiem, co miał pod ręką. Gdy cała „amunicja" została już zużytkowana, pochwycił butlę czarnych jagód i wyrżnął nią w kierunku opornego „ducha". Zjawa jednak zrobiła sprytny zwrot, butla wybiła szybę, rozbiła się o ramę okienną i twarz przechodzącej jasnowłosej Geni Milchikierówny zabarwiła się na czarno.

Alarm. Poszkodowana, która w okamgnieniu zamieniła się w „abisynkę" zaalarmowała policję. W chwili kiedy wkraczała wraz z policjantem do mieszkania, imć Kropiwko usiłował wazonem przykryć głowę nieboszczykowi.

Policjant wyratował go z tej opresji. Imć Kropiwko powędrował do aresztu.

W pociągu zmarł inny Tarasow. (c).

RADJO

WILNO.

SOBOTA, dnia 12 września 1936 r.

6.30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka z płyt; 7,20 — Dziennik por.; 7,30 — Program dzien.; 7,35 — Giełda rolnicza; 7,40 — Muzyka poranna; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10 — Przerwa; 11,30 — „Śpiewamy piosenki" — aud. dla szkół. 11,57 — Czas i hejnał; 12,03 — Listy dzieci omówi Ciocia Hala; 12,13 — Dziennik poł.; 12,23 — Koncert muzyki lekkiej; 13,10 — Chwilka gosp. dom.; 13,15 — Koncert życzeń; 14,30 — Muzyka wokalna i operetkowa; 13,25 — Fragment z konkursu samolotów turyst. na lotnisku mokotowskim; 1535 — Płyta; 15,38 — Życie kulturalne; 15,43 — Z rynku pracy i ruch statków; 15,45 — „O ślimaczku biedaczku" — aud. dla dzieci; 16,00 — Faustyn Kulczycki — Serenada na kwartet instrumentów dętych; 16,15 — „Polska wieś w piosence rewellersów" — radjokabaret; 16,45 — „W Kopenhadze"; 17,00 — Koncert solistów. Z Wilna śpiewa Luba Lewicka; 17,30 — „Wśród jezior i borów Chodzieży" pog. J. Kilarskiego; 18.00 — Przegląd litewski; 18.10 — „Podróż wgłąb XVIII w." — aud. w opracowaniu Zofji Westfalewicz; 18,40 — Koncert rekl.; 18,50 — Pogadanka aktualna; 19,00 — Koncert; 20.15 — Audycja dla Polaków zagranicą p. t. „Budujemy drogi"; 20,45 — Dziennik wiecz.; 20,55 — Pogadanka aktualna; 21,00 — Recital wiol.; 21,50 „Wesoła Syrena"; 22,00 — Transmisja fragmentu wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin; 22,10 — Wiadomości sportowe; 22,20 — Koncert rozrywkowy z Wilna; 22.55 — Ostatnie wiadomości; 23.00—23,30 — D. c. koncertu rozrywkowego.

NIEDZIELA dnia 13 września 1936 roku

8.00: Sygnał czasu i pieśń; 8,03: Audycja dla wsi; 8,45: Dziennik por.; 8,55: Program dzienny; 9.00: Dawna muzyka symfoniczna; 10,00: Tran. z Placu Zamkowego mszy polowej z okazji ur. ks. Piotra Skargi; 11,30: Pieśni różnych narodów; 11.45: Życie kulturalne; 11.57: Czas i hejnał; 12.03: Rewja piosenkarzy i humorystów; 13.10: „Historja o drewnianym żołnierzyku" — słuchowisko w wyk. dzieci ociemniałych; 13.40: Koncert ork. wojskowej; 14.30: Pogadanka roln.; 14.45: Z wizytą u przedsiębiorców polskich w Argentynie, pog. wygł. Kazimierz Leczycki; 15.00: Muzyka z płyt; 15.15: Koncert rekl.; 15.30: Koncert solistów; 16.25: Różni soliści; 17.15: Koncert w wyk. zespołu Pawła Rynasa. W przerwie monolog A. Bobdziewicza „Święto Warszawy"; 18.00: Podwieczorek przy mikrofonie; 20.00: Aleksander Głazunow — Suita baletowa; 20.25: „Pejzaż litewski" kwadrans poetycki w opr. Teodora Bujnickiego; 20.40: Przegląd polit.; 20.50: Dziennik wiecz.; 21.00: Wesoła lwowska fala „Nie mów nikomu"; 21.30: Recital śpiewaczy Dody Conrada; 22.00: Zakończenie międzynar. wyścigu kolarskiego; 22.15: Wiad. sportowe; 22.25: Mała orkiestra; 22.55: Ostat. wiad.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Nowa premjera Teatru Miejskiego na Pohulance.** Dzisiaj w sobotę wieczorem (o godz. 8.15) dana będzie nowa premjera sezonu, współczesna komedja p. t. **„O pięć minut zapóźno" („Górą serca")** francuskiego autora Feliksa Gandery, w świetnym przekładzie Władysława Rabskiego, znanego publicysty i literata. Nowa premjera w reżyserji Władysława Czengery otrzyma obsadę pp.: H. Drohocka, I. Górska, I. Jasińska - Detkowska, St. Masłowska, M. Szpakiewiczowa, K. Zastrzeżyńska, H. Borowski, Z. Mrożewski, W. Neubelt, St. Siezieniewski, T. Surowa, K. Utnik, L. Wołłejko, W. Zastrzeżyński. W jednej z czołowych ról zaprezentuje się po raz pierwszy nowopozyskany aktor sceny bydgoskiej Aleksander Dzwonkowski. Nowa oprawa dekoracyjna Wiesława Makojnika. Ceny miejsc zwyczajne.

— **Ewa Bandrowska - Turska w Wilnie z swoim koncertem.** Jedna z najświetniejszych śpiewaczek doby obecnej, nasza genjalna rodaczka EWA BANDROWSKA - TURSKA, wystąpi tylko raz jeden w Wilnie w Teatrze Miejskim na Pohulance w piątek przyszłego tygodnia 18 b. m.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **„Według nowej ortografji".** Oto tytuł rewji, którą reżyser Wyrwicz — Wichrowski dziś wprowadza na scenę Teatru „Lutnia". Rewja dzisiejsza z udziałem uroczej Oli Obarskiej, oraz stałego zespołu teatru, z Marją Martówną, J. Ciesielskim, M. Tatrzańskim, K. Wyrwicz - Wichrowskim na czele, będzie również urozmaicona przez dwie siły muzyczno wokalne męskie, a mianowicie: Jerzy Świętochowski wystąpi w swych piosenkach pełnych sentymentu i dowcipu, a także jako twórca rewelersów, jak również Z. Rewkowski w swym repertuarze.

Jutro w niedzielę rewja „WEDŁUG NOWEJ ORTOGRAFJI" grana będzie o godz. 4 p. p. i o godzinie 8,30 wieczorem.

— **Otwarcie sezonu zimowego w Teatrze „Lutnia".** W przyszłym tygodniu teatr muzyczny „Lutnia" otworzy swe podwoje na inaugurację sezonu zimowego. Jako pierwsza premjera pójdzie piękna operetka Straussa **„Teresina".**

— **Balet Parnella w „Lutni".** Niebywałą sensacją artystyczną będą występy słynnego baletu Parnella.

Zapowiedź występów, które się odbędą 22, 23 i 24 b. m. wzbudziły wielkie zainteresowanie.

TEATR „NOWOŚCI".

— Dziś powtórzenie premjery p. t. „KARUZELA ŚMIECHU" w niezmienionej obsadzie. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 6,30 i 9,15.

INFORMATOR

MANUFAKTURA i SUKNO

FABRYKA SUKNA
A. RAPAPORT i S-wie S.A.
Oddz. Wilno, Niemiecka 23.

M. MAĆKOWIAK i T. ROMAŃCZUK
Wilno, ul. Wielka 47

„BŁAWAT POLSKI"
Wilno, Wielka 28, tel. 15-92

SZ. KREMER
Wilno, ul. Niemiecka 27, tel. 813

CALEL NOZ
Wilno, Niemiecka 19, tel. 890

„SUKNOPOL"
Wilno, Wielka 26 (w podw.)

Sz. Jankielewicz i S-wie
Wilno, Rudnicka 13, tel. 14-90

Bielskie Składy Fabr. Sukna
HENRYK NOŻYCE
Wilno, Niemiecka 5

ZEGARKI, SREBRO, ZŁOTO i BRILIANTY

O. ZAŁKIND
Wielka 47, róg Rudnickiej
tel. 17-33

OPAŁ

M. DEULL Spadkobiercy
Spółka komandytowa
Biuro: Jagiellońska 3-6, tel. 811.
Składy i własna bocznica:
Kijowska 8; tel. 999

FUTRA

HURTOWY SKŁAD FOK
„LA FOURRURE"
Wilno, Wielka 56, tel. 21-84

S. FIN
Wilno, Niemiecka 20, tel. 338
Egz. od roku 1910

J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
Istnieje od roku 1887.

HURTOWY SKŁAD FUTER
CH. ŚWIRSKI
Niemiecka 37, róg Rudn. tel. 828

Farbow. futer

JAN PAWLAK
Ś-to Jańska 6, istn. od 1924 r.

GOT. UBRANIA

„TANIOPOL"
Wilno, Wielka 15.

POLSKI DOM ODZIEŻOWY
Wł. W. KOŃCZY
Wilno, Wielka 21, tel. 22-46

SZ. NOZ
Wilno, Niemiecka 29, tel. 10-95.

PERFUMERJA i KOSMETYKA

FABRYKA PERFUM. KOSMET.
„COSTA"
Wilno, Miłosierna 6. Telef. 19-59

GALANTERJA

ZOFJA JANKOWSKA
Wilno, ul. Wielka 15

FR. FRLICZKA
Wilno, Zamkowa 9, tel. 646

„JANUSZEK"
Wilno, ul. Ś-to Jańska 6

„BON-TON"
Wilno, Wielka 21

MARIA KOSINOWA
Wilno, Mickiewicza 11 a

WŁÓCZKI—WEŁNY I ROBOTY RĘCZNE

„SOPHIR"
Wileńska 15

Sz. i J. BAMDAS
Niemiecka 37

KAPELUSZE

J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
Istnieje od roku 1887.

BLACHA
ocynkowana i pomalowana

I. CHELEM S-cy
Wilno, Końska 16, tel. 2-91

T-wo METALURGICZNE
B-cia CZERNIAK i S-ka
Wilno, Bazyljańska 6, tel. 273.

ELEKTRO-TECHN. i RADJO

D. WAJMAN
Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81

L. KACEW
Wilno, Stefańska 8, tel. 11-02

ESBROCK - RADJO
Wilno, Mickiewicza 23, tel 18-06

„ELFA"
HERMAN SZUR i S-ka
Wilno, Niemiecka 3, tel. 1111.

BUDOWLANE

J. LEWIN
Wilno, Zawalna 37, tel. 9-74

CH. LEW
Wilno, Zawalna 31, tel. 887
Kaflarnia w Jaszunach.

„I. IHNATOWICZ
Wilno, Zawalna 30
OKUCIA I NARZĘDZIA

JÓZEF SZKOLNICKI
Wilno, Wingry 21, tel. 689

ZAKŁ. KRAWIECKIE

SZ. i J. KUNIN
Wilno, Zawalna 24-1, tel. 18-85

SALONY MÓD

W. STAWSKA
Wilno, Wileńska 32.

KSIĘGARNIE

JÓZEF ZAWADZKI
Wilno, Zamkowa 22, tel. 660

D. WAKER
Wilno, Wielka 38, tel. 13-38

„ALFA"
Wilno, Wielka 16

„KULTURA"
Wilno, ul. Trocka 3.

MAT. PIŚMIENNE

WŁ. BORKOWSKI
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372

M. RODZIEWICZ
Wilno, ul. Wielka 9, tel. 625

„ELEONORA"
Wilno, ul. Ś-to Jańska 1

NACZYNIA

T. ODYNIEC wł. Malicka
Wilno, Wielka 19 i
Mickiewicza 6, tel. 424

ŻELAZO, GWOŹDZIE, RURY

D/H Br. CHOLEM
Kwiatowa 5; tel.: 353, 17-94 239

OPTYKA

I. IWASZKIEWICZ
Wilno, Wileńska 25, tel. 16-84

„OPTYK RUBIN"
Dominikańska 17, tel. 10-58

FRYZJERNIE

SALONY DAMSKIE I MĘSKIE
„TRIO"
Wilno, Mickiewicza 29, tel. 19-77

WARSZAWSCY FRYZJERZY
WACŁAW I JÓZEF
Wilno, Wileńska 42, tel. 20-00

OBUWIE I KALOSZE

„DELTA"
Wilno, ul. Rudnicka 6.

WACŁAW NOWICKI
Wilno, Wielka 30

L. BORSKI
Rudnicka 10 i Niemiecka 22

FOTOGRAFJE

„FOTO - STUDJO"
B-cia SZER — ul. Wielka 30.

RESTAURACJE

„ASTORJA"
Mickiewicza 9.

PAN

Dziś początek o godz. 2-ej. ***Piękna polska komedja muzyczna***

FREDEK USZCZĘŚLIWIA ŚWIAT

Loda Halama, Zielińska, Czaplicki, Lubieńska, słynni komicy: **Fertner, Konrad** i in. Nad program: **Kolorowy dodatek i aktualja**
Seanse punktualnie 2, 4, 6, 8 i 10.15. Bilety honorowe nie ważne

---

Gwiazda gwiazd

Silvia SIDNEY

w najnowszem arcydziele HENRY HATHAWAYD twórcy **„Bengali"** **„W CIENIU SAMOTNEJ SOSNY"**

Film, o którym długo mówić będą w tych dniach ***„HELIOS"***

HELIOS | Wielki **POLSKI** film sensacyjny produkcji 1936 r.

„TAJEMNICA PANNY BRINX"

W roli głównej: **Alma Kar, Lena Żelichowska, Dora Kalinówna, Grossówna, Żabczyński, K. Junosza Stępowski, Znicz, Chmielewski** i inni.
Film jest pierwszorzędny, a gra aktorów stoi na najwyższym poziomie (I. Kur. Codzienny). Film demonstruje się jednocześnie w Warszawie Nadprogram: **Atrakcje i aktualja.** Pocz. o g. 4-ej

---

CASINO | **Dziś początek o 2-ej.** **Chluba ekranu polskiego**

Adolf DYMSZA

w przepięknej komedji muzycznej **DODEK NA FRONCIE** **Chór Siemionowa** **Chór Dana**
W pozostałych rolach Znicz, Ćwiklińska, Halama Grossówna, Cybulski, Orwid.
Najpiękniejsze melodje cygańskie i romanse. Nad program: Dodatki i aktualja.

Nowości
(dawn. Rewja z ul. Ostrobramskiej)
ul. Ludwisarska 4

BALKON 25 gr. Dziś WIELKA REWJA SZLAGIERÓW p. t.

KARUZELA ŚMIECHU

Udział biorą ulubieńcy całej Polski: **Mela Grabowska**, Irena Różyńska, **Karol Hanusz**, Stefan Laskowski, **Włodzimierz Boruński** oraz **BALET.** Piękne kostjumy i wyśmienita oprawa dekoracyjna art. mal. Wł. Zalewskiego. Codziennie seanse o godz. 6.30 i 915

SWIATOWID |

Po raz pierwszy w Wilnie najnowszy wielki sukces w rewelacyjnym filmie p. t.

MARTY EGGERTH

„KARJERA"

Szampański humor. Piękne melodje. Prześliczny balet
Ciekawa treść Nad progr.: Atrakcje i aktualja

OGNISKO | Dziś! Najpiękniejszy film muzyczny świata p. t.

„NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA"

Muzyka **Fr. SZUBERTA.** W rolach gł.: **Hans Jaray i Marta Eggerth**
Nadprogram: DODATKI DŹWIĘKOWE. Od dn. 2. X. r. b. Pocz. seansów codziennie o godz. 4 pp.

Skład Sukna i Manufaktury

Calel NOZ

Wilno, Niemiecka 19, tel. 890

zawiadamia, że po gruntownym remoncie **ZOSTAŁ POWIĘKSZONY dział materjałów męskich ostatniemi nowościami sezonu jesiennego i zimowego** najlepszych fabryk bielskich i angielskich również **ostatnie nowości materjałów damskich** sezonu jesiennego i zimowego.

Najniższe ceny — Solidna obsługa

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wołożynie rewiru Stefan Murza-Murzicz mając kancelarję w Wołożynie, przy ul. Wileńskiej Nr. 49 na podstawie art. 602 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 października 1936 roku o godzinie 10 w majątku Horodźki, gminy zabruskiej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Marji Kornelji Wołczaskiej, składających się z jęczmienia niemłóconego 725,5 mtr sześc., żyta niemłóconego 323,0 mtr sześc.; owsa niemłóconego 244,3 mtr. sześc. i koniczyny białej niemłóconej 567,00 mtr sześc. oszacowanych na łączną sumę złotych 11964.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 8 września 1936 roku.

STEFAN MURZA-MURZICZ
Komornik

DOKTOR MED
J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Ordynator Szpit. Sawicz
Choroby skórne, weneryczne kobiece
Wileńska 34, tel 18-16
Przyjmuje od 5—7 w.

DR. MED
ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfilis skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15 tel. 19-60
Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTOR
Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67
wznowił przyjęcia
9—1 i 5—8.

DOKTOR MED.
Berlinerblau
chor. uszu, nosa, gardła przeprowadził się na ul. Trocką 20 tel. 12-69
przyjmuje od 9—10 i od 3—6.

AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w.
ul. J. **Jasińskiego 5 — 11**
róg Ofiarnej (ob. Sądu)

KAŻDY MOŻE ZJEŚĆ smaczny, zdrowy obiad po taniej cenie w nowootwartej kawiarni.
„Cafe-Paris"
Wilno, Śniadeckich 1
Śniadania, kolacje oraz piwo na kufle.
GABINETY BILARD

Liczniki
stare na prąd stały (obecnie nie używane) kupujemy i płacimy najwyższe ceny. Firma EL-FA H. Szur i S-ka wilno, Niemiecka 3 tel. 11-11.

NA SEZON szkolny
wielki wybór obuwia po cenach dostępnych
Wł. Zubowicz
Wileńska 23

KURSY
Pisania na Maszynach.
Wilno, Wileńska 32
Zapisy w godz. 8—10 i 4—5 pp.

Pantofle gimnastyczne, treningowe, sportowe, OBUWIE szkolne, sportowe, pantofle ranne poleca wytwórnia
W. Nowicki
Wilno, Wielka 30

Młyn wodny
poszukuje wspólnika z kapitałem 2000 zł. adres w administracji

5-cio i 3 pok.
mieszkania z wszelkiemi wygodami.
Inform. Piwna 6 m. 9.

SZCZENIĘTA
Dobermany
sprzedam
Krakowska 42, m. 6
Od 2 do 5 w niedziele od 11 do 4-ej.

Uwadze
PP. KIEROWNIKÓW SZKÓŁ
Zaskrońce, żółwie rybki i akwarja.
Otrzymano wielki transport papużek różnych kolorów
Handel Zoologiczny
B. FRYDLAND
ul. Szpitalna 4 róg Zawalnej.

KUPIĘ
zaraz NIERUCHOMOŚĆ NA WILEŃSZCZYŹNIE
z wkładem około 20000 złotych. Oferty z szczegółowym opisem nieruchomości i podaniem warunków kierować:
Łyntupy,
A. Niezabitowski.

„PARADIS"
ZAKŁAD FRYZJERSKI
Końska 14.
Wykonuje trwałą ondulację najnowszym aparatem oraz farbowanie włosów, brwi i rzęs.

Zagubiony
indeks USB. nr. 7457
na imię Geni Brandtówny unieważnia się.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.
Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4. telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administr. 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. — Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. — Redaktor odp. Zygmunt Babicz.